

# **POPADNIK** **bibliotekarza**

**PISMO DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH, SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH**

**IRMINA UTRATA**  
**BIBLIOTEKA GŁÓWNA WUM**  
**– WSPÓŁCZESNOŚĆ W ZGODZIE Z TRADYCJĄ**

**ROBERT KOŚCIELNY**  
**WŚRÓD KSIĄŻEK NIE ZAWSZE JEST KULTURA**

**MICHAŁ ZAJĄC**  
**HISTORIA I „HERSTORIA”, CZYLI ROK W KSIĄŻCE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

## **XII Ogólnopolska Konferencja z cyklu „Automatyzacja bibliotek” pt.: „Biblioteki w cyberprzestrzeni: Inspiracje Światowego Kongresu IFLA Wrocław 2017”, 13-14 listopada 2018 r., Warszawa**

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy - Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego zapraszają na dwunastą konferencję z cyklu „Automatyzacja bibliotek publicznych” pt. „Biblioteki w cyberprzestrzeni: Inspiracje Światowego Kongresu IFLA Wrocław 2017”, która odbędzie się w dniach 13-14 listopada 2018 r. w siedzibie Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy - Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, Warszawa ul. Koszykowa 26/28.

Celem konferencji jest omówienie aktualnych problemów bibliotek, wynikających z szybko zmieniających się technologii informacyjnych i urządzeń elektronicznych. Użytkownicy cyfrowych mediów odwiedzający biblioteki publiczne, naukowe, pedagogiczne czy inne oczekują dziś od bibliotek nowych usług umożliwiających szybki dostęp do informacji gromadzonych w cyberprzestrzeni, a także pełnienia funkcji społecznych integrujących społeczności oraz wyznaczających ramy współpracy. Konferencja będzie okazją do podsumowania sytuacji polskich bibliotek w zakresie stosowania różnorodnych technologii informacyjnych. Na tegorocznej konferencji, zainspirowanej Światowym Kongresem IFLA 2017, zostaną zaprezentowane problemy rozwoju technologicznego polskich bibliotek w kontekście światowych rozwiązań.

Wszechogarniające usieciwienie wszystkich obszarów życia sprawia, że tradycyjne modele zintegrowanych systemów bibliotecznych oraz standardy katalogowania nie są w stanie sprostać oczekiwaniom współczesnego odbiorcy usług bibliotecznych.

Na konferencji zostaną omówione nowe modele budowy metadanych i dostępu do informacji, jak RDA, Linked Open Data, Big Data, nowe media w bibliotece, korzyści, wyzwania i problemy rozwiązań opartych o publiczną chmurę, wykorzystanie narzędzi Open Source do budowy nowoczesnej sieci bibliotecznej. W programie przewidziana jest też prezentacja nowych projektów Biblioteki Narodowej OMNIS i PATRIMONIUM, planowanego rozwoju NUKAT, oprogramowania MAK+, projektów w obszarze e-nauka oraz e-kultura.

Na konferencję zapraszamy wszystkich zainteresowanych obecnymi i przyszłymi zastosowaniami nowych technologii w bibliotekach, a szczególnie bibliotekarzy poszukujących inspiracji do rozwoju usług internetowych.

Konferencji towarzyszyć będzie interaktywny Salon Nowych Technologii, do którego zapraszamy firmy z sektora IT oferujące usługi dla bibliotek.

Więcej informacji: [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl)

PATRONAT  
MEDIALNY

**Poradnik  
bibliotekarza**

# SPIS TREŚCI

**2** OD REDAKCJI

**3** WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

## PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

**4** **MICHAŁ ZAJĄC**  
HISTORIA I „HERSTORIA”, CZYLI ROK W KSIĄŻCE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. CZ. 1.

**10** **ROBERT KOŚCIELNY**  
WŚRÓD KSIĄŻEK NIE ZAWSZE JEST KULTURA

**12** **ANNA ŁOPATA**  
CZY BIBLIOTEKA MOŻE BYĆ DOBRYM PARTNEREM DLA ORGANIZACJI  
POZARZĄDOWYCH. MASZ GŁOS, MASZ WYBÓR!

**15** **KATARZYNA HRYNIEWICKA**  
ROLA BAŚNI W ŻYCIU DZIECKA. CZ. 2. BAŚNIE ULUBIONĄ LEKTURĄ DZIECI

## RELACJE

**17** **DOROTA GRABOWSKA**  
KSIĄŻKA W ŻYCIU MŁODEGO POKOLENIA

## KSIĄŻKA

**20** **AGNIESZKA GRACZYK**  
WILLIAM WHARTON (W 10. ROCZNICĘ ŚMIERCI)

**23** **DOROTA GRABOWSKA**  
KSIĄŻKI, KTÓRE POMOGĄ W PRACY, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ!

## BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

**24** **MONIKA SIMONJETZ**  
SZUKAŁAM SWOJEGO MIEJSCA I ZNALAZŁAM. ROZMOWA  
Z SYLIĄ MARKIEWICZ – LUBUSKIM BIBLIOTEKARZEM ROKU 2017

**27** O DOTACJACH W BIBLIOTECE GALERIA KSIĄŻKI W OŚWIĘCIMIU

**29** BIBLIOTEKA NARODOWA ZAPROSILA 30 CZERWCA  
NA IMIENINY JANA KOCHANOWSKIEGO

**31** **ZUZANNA GRUSZCZYŃSKA**  
TRZECIA NOC BIBLIOTEK W KLUCZBORSKIEJ KSIĄŻNICY

→ NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE

**32** **IRMINA UTRATA**  
BIBLIOTEKA GŁÓWNA WARSZAWSKIEGO UNIwersYTETU MEDYCZNEGO  
– WSPÓŁCZESNOŚĆ W ZGODZIE Z TRADYcją, W PRZYJAŹNI Z NOWOCZESNOŚCIĄ

→ FELIETON

**36** **OLGA NOWICKA**  
JA – DZIADÓWKA

## Z WARSZTATU METODYKA

**38** **ELŻBIETA TROJAN**  
GAZETKI SZKOLNE – ICH WYCHOWAWCZA ROLA ORAZ SZTUKA TWORZENIA.  
ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE W WYBORZE



# Od redakcji

Upalne wakacje już za nami. Dużo działa się podczas nich na niwie kultury i czytelnictwa. Na uwagę zasługuje, organizowany od kilku lat 7. Nadmorski plener czytelniczy w Gdyni, czyli kiermasze książek i bogaty program wydarzeń kulturalnych. Tu znalazł swoje miejsce finał Nagrody Literackiej Gdynia 2018. Na południu Polski warto było uczestniczyć w Międzynarodowym Festiwalu Literackim w Rabce w dniach 4-7.07 br., adresowanym do dzieci. Są też laureaci Konkursu Na Najciekawsze Wydarzenie Tygodnia Bibliotek 2018. Gratulujemy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Stalowej Woli za dedykowanie mieszkańcom „Majowego Pikniku z Książką” i zajęcie za swoje pomysły pierwszego miejsca.

Wypoczęci, zrelaksowani chętnie sięgniemy po nr 9 „Poradnika Bibliotekarza”. Polecamy lekturę 1 części artykułu Michała Zająca „Historia i herstoria”, czyli wszystko o rynku książki dla dzieci i młodzieży w roku 2017/18. Jak pisze autor „rok ten nie obfitował w zaskakujące wydarzenia, ale nie był rokiem nudnym i nijakim, choćby z powodu kobiet.” O tym zjawisku zadecydowała obfitość tytułów, które rzuciły wezwanie stereotypom funkcjonującym w literaturze dla dziewcząt, propagując wizerunek silnych, niezależnych kobiet, buntowniczek, twardzielek. Kolejnym nurtem, obok „dziewczyńskiej literatury” jest powrót do literatury historycznej. Artykuł jest interesujący i wymaga uważnej lektury. Polecamy. O relacjach bibliotekarza z czytelnikami i problemach wynikających z tego kontaktu pisze Robert Kościelny. Tłem dla rozważań są warunki amerykańskie, ale można je odnieść również do Polski. Kolejny tekst autorstwa Anny Łopaty przedstawia działalność Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Lublinie w zakresie współpracy z jedną z organizacji pozarządowych „Masz Głos”. Celem organizacji jest zwiększenie udziału mieszkańców w życiu publicznym poprzez organizowanie: debat, pikników sąsiedzkich, wycieczek integrujących uczestników. Ważnym elementem tego przedsięwzięcia jest biblioteka jako miejsce otwarte dla wszystkich, fakt ten docenili organizatorzy wręczając lubelskiej księżnicy statuetkę „Super Samorząd 2018”.

Wśród tekstów środowiskowych uwadze czytelników polecamy wywiad przeprowadzony przez Monikę Simonietz z Lubuskim Bibliotekarzem Roku 2017 Sylwią Markiewicz, dyrektorką Gminnej Biblioteki Publicznej w Zwierzynie. Po różnych kolejach losu swoje miejsce znalazła w rodzinnym Zwierzynie, doprowadzając do otwarcia tam biblioteki w nowej siedzibie oraz drugiej w Górkach Noteckich. W ramach wojaży turystycznych tym razem wizyta w Bibliotece Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Placówce, która łączy tradycję z nowoczesnością. Minęło 6 lat od otwarcia gmachu, ale nadal biblioteka jest wciąż atrakcyjna i nowoczesna.

O bolączkach finansowych zawodu bibliotekarza i próbie zwrócenia na ten problem uwagi władzom samorządowym Krakowa przez pracowników kultury pisze felietonistka „Poradnika”.

To tylko kilka zasygnalizowanych tekstów, pozostałe są równie ciekawe, warte lektury.

*Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”*

## **Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**

Ukazuje się od roku 1949

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



**Rada Redakcyjna:** Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonietz, Michał Zając, Beata Zych.

**Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: [poradnikbibliotekarza@wp.pl](mailto:poradnikbibliotekarza@wp.pl); [www.poradnikbibliotekarza.pl](http://www.poradnikbibliotekarza.pl)**

Redaktor naczelna: Jadwiga CHRUSCIŃSKA tel. 505-078-945; e-mail: [jchruscinska@gmail.com](mailto:jchruscinska@gmail.com)

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. 600-505-662; e-mail: [dgrabow@wp.pl](mailto:dgrabow@wp.pl)

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96; e-mail: [e.matusiak@sbp.pl](mailto:e.matusiak@sbp.pl)

Honoraria autorskie: Małgorzata Hołodowicz tel. (22) 608-28-23; e-mail: [finanse@sbp.pl](mailto:finanse@sbp.pl)

**Świat Książki Dziecięcej:** red. Ewa Gruda tel. 606-538-009

Projekt winiety SKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk ; e-mail: [tomasz.kasperczyk@gmail.com](mailto:tomasz.kasperczyk@gmail.com). Grafiki: depositphotos.com, pixabay.com, freepik.com, commons.wikimedia.org

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii, ul. Piłsudskiego 2A, 05-270 Marki

ISSN 0032-4752. Indeks 369594

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów.

Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu [sbp.pl](http://sbp.pl)

# Wiadomości Wydarzenia

## ➔ 84 IFLA 2018 w Kuala Lumpur w Malezji

Tegoroczne obrady IFLA odbyły się w dniach 24-30 sierpnia w Kuala Lumpur, stolicy Malezji pod hasłem „Transform libraries, transform societies. Word library and information congress”. W programie przewidziano wiele nowatorskich i prowokujących tematów: Gry wideo: zwycięskie strategie dla bibliotek; Projektowanie bibliotek włączających; Moda dla bibliotekarzy: sposób, w jaki ubierają się bibliotekarze mówi o nas?; Sanktuaria w mieście: biblioteka publiczna jako bezpieczna przestrzeń; Bibliografie narodowe: tworzenie ścieżki dostępu do informacji.



## ➔ 2019 - Rokiem Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

Podczas 67. posiedzenia Sejmu RP posłowie zdecydowali o ustanowieniu patronów 2019 r. Uhonorowani w ten sposób będą: Gustaw Herling-Grudziński, Anna Walentynowicz, Stanisław Moniuszko, a także wydarzenia: Unia Lubelska i Powstania Śląskie.

Jak przypomniano w uchwale: „Losy i twórczość Gustawa Herlinga Grudzińskiego stanowią świadectwo cierpienia i czynów człowieka, któremu przyszło przeżyć czasy totalitarnej przemocy i kryzysu wartości”.

20 maja 2019 r. minęło 100 lat od urodzin jednego z najwybitniejszych pisarzy polskich XX wieku.

(Sejm.gov.pl)

## ➔ I miejsce dla starowolskiej biblioteki w Konkursie na najciekawsze wydarzenie Tygodnia Bibliotek 2018

MBP w Stalowej Woli zajęła I miejsce w ogólnopolskim konkursie na najciekawsze wydarzenie zorganizowane w ramach XV Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek 2018. Imprezą zgłoszoną do konkursu był „Majowy Piknik z Biblioteką”. Mieszkańcom miasta biblioteka zaproponowała: rodzinne tworzenie boisk, piłkarskie koło z zagadkami, foto z akcesoriami kojarzącymi się z biblioteką, podchody czytelnicze w okolicy biblioteki, zabawy animacyjne, rysowanie kredą oraz bańki mydlane, uwielbiane przez dzieci.

Gratulacje od redakcji „PB”. Wykaz laureatów Konkursu na III stronie okładki.

## ➔ Nowa biblioteka w Kolnie

Miejska Biblioteka Publiczna w Kolnie i dom kultury przy ul. Konopnickiej zostaną rozbudowane o dodatkowe skrzydło w ramach priorytetu Infrastruktura Bibliotek 2016-2020 będącego częścią Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Operatorem priorytetu Infrastruktura Bibliotek jest Instytut Książki.

W budynku znajdą się miejsca na: magazyny, organizowanie wystaw i kącik do lektury przy kawie. Ma także powstać specjalne miejsce do zabawy i edukacji dla najmłodszych.

## ➔ Otwarcie Punktu Bibliotecznego w Kamieniu Pomorskim na Tydzień Bibliotek 2018

W czasie tegorocznego Tygodnia Bibliotek otwarto 11 maja 2018 r. nowy Punkt Biblioteczny w centrum Kamienia Pomorskiego, przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Bolesława Chrobrego, ul. Plac Katedralny 5. Inicjatorem jego powstania było Koło 8 Kamień Pomorski. Wydarzeniu towarzyszyło ogłoszenie wyników konkursu plastycznego „Zaczarowany świat książek”, organizowanego przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Kamieniu Pom. Zostało uświetnione występem artystycznym uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Kamieniu Pomorskim.

(oprac. J. Ch.)



WIADOMOŚCI - WYDARZENIA



# Historia i „herstoria”

Od maja 2017 do maja 2018,  
czyli rok w książce dla dzieci  
i młodzieży

**CZĘŚĆ PIERWSZA**

Ostatni rok (liczony od maja 2017 do maja 2018) na rynku książki dla dzieci i młodzieży nie obfitował w zaskakujące wydarzenia, elektryzujące księgarzy i czytelników bestsellery, pojawienie się nowych gwiazd. W żadnym jednak przypadku nie był to rok nudny i nijaki – w dużej mierze zdecydowały o tym... kobiety.

## **Bestsellery**

Pierwsza kobieta, która pojawia się w naszym podsumowaniu to Nela Mała Reporterka. To już kolejny rok kiedy nastoletnia trawelbrytka króluje na listach bestsellerów z trzema tytułami: *Nela i polarne zwierzęta*, *Nela na wyspie rajskich ptaków*, *Nela i skarby Karaibów*. Książki wspierane przez program telewizyjny a publikowane przez Wydawnictwo Burda cieszą się niesłabnącą popularnością. Mała podróżniczka wdarła się nawet do szkół – *Nela na kole podbiegunowym* w roku 2017 została włączona do kanonu lektur jako lektura uzupełniająca w VIII klasie szkoły podstawowej.

Inny stary znajomy na listach najlepiej sprzedających się książek dla młodych czytelników to Greg Hefley, czyli tytułowy „cwaniaczek”: uczeń gimnazjum, stworzony przez Jeffa Kinneya. Jego „Dzienniki” od kilku lat bawią dzieciaki na całym świecie. W ubiegłym roku polski wydawca, Nasza Księgarnia, wprowadził na rynek dwa kolejne tytuły: *Ryzyk-fizyk* i *No to lecimy!*

Utrzymuje się również dobra sprzedaż (i miejsce na top listach!) serii „Magiczne drzewo” (Znak emotikon) Andrzeja Maleszki. Kolejny tom *Berło* odniósł podobny sukces jak poprzednie części cyklu.

W zestawieniach bestsellerów dziecięcej sceny wydawniczej nie mogło zabraknąć Joanne K. Rowling (to kolejna ważna kobieta na scenie literatury

dziecięcej!). *Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć. Oryginalny scenariusz* (Media Rodzina), swoisty prequel do Harry Pottera (wprowadzony przez doskonale przyjęty przez krytykę i widzów film) był pewnym kandydatem do zestawienia najlepiej sprzedających się książek. Skoro nazwisko małego czarodzieja pojawiło się tutaj... wspomnieć bezwzględnie należy o oświadczeniu, które pojawiło się na początku lutego 2018 r. na stronie „Pottermore” obwieszczaające, że łączna sprzedaż wszystkich tomów cyklu, we wszystkich krajach i językach przekroczyła 500 mln egz. „Uważamy, że można powiedzieć, iż 20 lat i 500 mln książek później, Harry Potter wciąż posiada moc, by przetranszować nas na swoich kartach do zupełnie nowego świata. Właśnie dlatego będziemy czytać te książki zawsze, przekazując je kolejnym pokoleniom”.

**O tym, że mijający rok w świecie książki dla dzieci należał do kobiet zadecydowała cała fala tytułów, które demonstracyjnie rzucały wyzwanie stereotypom towarzyszącym literaturze dla dziewczyn starszych i młodszych**

Z ciągle modnego nurtu młodzieżowej literatury fantastycznej do grona bestsellerów weszła kolejna część cyklu Ricka Riordana *Apollo i boskie próby* (tom II *Mroczna przepowiednia*, Galeria Książki), opowiadającego o całkiem współczesnych sprawkach greckich bogów olimpijskich.

Coraz bardziej zadziwiającym fenomenem jest niesłabnąca popularność kolejnych tomów „Jeżycjady” Małgorzaty Musierowicz (Akapit Press). Nowe powieści witane są często chłodnymi recenzjami ze strony krytyki literackiej a kupowane i czytane przez dziewczyny, które widziały już 30 wiosnę swojego życia. *Ciotka zgryzotka*, opublikowana w 2018 r. doskonale mieści się w tym obrazie.

Kolejnym bestsellerem skierowanym do młodszych nastolatków a wspieranym przez kinowy film (z Julią Roberts!) jest wzruszający *Cudowny chłopak* R.J. Palacio (Wydawnictwo Albatros), opowieść o przedzieraniu się przez życie bohatera posiadającego zeszpeconą buzię.

Wśród dobrze sprzedających się tytułów nie mogło zabraknąć mocnych pozycji z nurtu *Young Adults*. Bardzo dobrze została przyjęta przez na-

bywców nowa (opublikowana po 5 latach milczenia!) powieść Johna Greena *Żółwie aż do końca* (Bukowy Las). Nie jest to może sukces na miarę *Gwiazd naszych win*, ale historia łącząca wątek sensacyjny z niezwykle sugestywnie zaprezentowanym obrazem choroby psychicznej głównej bohaterki, weszła z łatwością do zestawienia bestsellerów. Podobnie stało się z klasyczną młodzieżową *love story*, powieścią *Światło* Jaya Ashera (Rebis). Tytuł był niesiony w dużej mierze falą popularności poprzedniej książki tego autora (i serialu Netflix'a nakręconego na jej podstawie) *13 powodów*.

Przegląd bestsellerów zamknijmy książkami edukacyjnymi dla dzieci młodszych o Puciu. Sympatyczny bohater pojawia się w kolejnych tomach: *Pucio mówi pierwsze słowa*, *Pucio uczy się mówić*, a także bierze udział w *Ćwiczeniach z mówienia* (Nasza Księgarnia). Do książek z tej serii przyciąga rodziców nie tylko dobrze przygotowany komponent edukacyjny, ale również ciekawa ilustracja.

### „Herstorie”

O tym, że mijający rok w świecie książki dla dzieci należał do kobiet zadecydowała jednak cała fala tytułów, które demonstracyjnie rzucały wyzwanie stereotypom towarzyszącym literaturze dla dziewczyn starszych i młodszych („Magazyn Literacki Książki”: „Na feministycznej fali... czyli Polki też”). Wszystko zaczęło się od *Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek*, wielkiego międzynarodowego sukcesu wydawniczego przygotowanego przez Elenę Favilli i Francescę Cavallo. Autorki zebrały 100 biogramów silnych, niezależnych, niekiedy





bohaterskich kobiet, których imponujące historie były bardzo dalekie od wizji słodkich, bezwolnych księżniczek, ratowanych przez rycerzy na białych koniach, kandydatów na ich przyszłych mężów. W Polsce książkę opublikowało wydawnictwo Debit. Miarą sukcesu tego tytułu w naszym kraju były szybko pojawiające się rodzime publikacje dyskontujące popularność *Buntowniczek*... Małgorzata Frąckiewicz w *Superbohaterkach* (wydawnictwo Ezop) zaprezentowała 14 życiorysów kobiet, które dokonały przełomowych odkryć naukowych. Anna Dziewit-Meller w *Damach, dziewczuchach, dziewczynach. Historia w spódnicy* (Społeczny Instytut Wydawniczy Znak) prowadzi czytelniczki śladami polskich buntowniczek i twardelek, takich jak Krystyna Skarbek, agentka wywiadu z czasów drugiej wojny światowej, czy Anna Henryka Pustowójtówna, bojowniczką powstania styczniowego. Sylwia Chutnik słusznie pisze o bohaterkach tej książki: „Naukowszynie, pisarki, królowe i nauczycielki: cała zgraja silnych prababek, dzięki którym wiemy, że determinacja i wiara w równość przynoszą efekty”. Druga część *Dam, dziewczuch*... dotyczy „podróżowania w spódnicy” i prezentuje odważne podróżniczki i eksploratorki, takie jak Junko Tabei – pierwsza zdobywczyni Mount Everestu. Do nurtu „girls power” („moc dziewczyn”) należy także zaliczyć *Wielkie małe kobietki* Aleksandry Polewskiej (Wydawnictwo Czerwony Konik). W pięciu fabularyzowanych opowiadaniach autorka prezentuje dorastanie tak znanych pań jak: Agata Christie, Coco Chanel, Edith Piaf, Audrey Hepburn czy Maria Skłodowska-Curie. Z książki można się dowiedzieć co pozwoliło tym kobietom osiągnąć sukcesy w swoich działaniach. Na polskich ładach księgarskich mamy więc prawdziwe spektrum różnych, ważnych i pięknych kobiecych historii... A może

– powinniśmy właśnie użyć określenia „HERSTORII”, nawiązując do anglosaskiego feministycznego konceptu różnicującego widzenie przeszłości z punktu widzenia męskiego „HISTORY” („jego opowieść”) i żeńskiego „HERSTORY” („jej opowieść”) ? Taką „herstory” jest z pewnością książka *Była sobie dziewczynka* Piotra Dobrego (Wydawnictwo Tadam) opowiadająca czytelniczkom o warunkach w jakich żyły ich rówieśniczki w dawnych wiekach i odległych krainach.

W nurcie „dziewczyńskiego buntu” są mocno posadowione także dwie inne książki tłumaczone z angielskiego. *Girl Power. Opowieści dla dziewczyn, które chcą zdobyć świat* Caroline Paul (Papilon, imprint Publicat S.A.) to zestaw relacji z różnych działań stereotypowo uznawanych za „niedziewczęce”, powiązanych z opowieściami odważnych kobiet, które je podjęły. Książka ma charakter interaktywnej – stawia czytelniczkom zadania, udostępnia miejsce na swych stronach na zapisanie własnych doświadczeń. Dla odbiorczyń trochę młodszych inspirujące życiorysy spisała Kate Pankhurst, w bogato ilustrowanych *Nadzwyczajnych, wspaniałych kobietach, które zmieniły świat* (Grupa Wydawnicza K.E.Liber).

Anna Bukowska z wydawnictwa Zielona Sowa dostrzegając „trend do publikowania książek o kobietach, dziewczynach niepokornych, odważnych, żyjących na przekór tradycji czy stereotypom” dodaje, że „pozycje pokazują m.in., że warto żyć zgodnie z tym, co podpowiada nam serce i że nie ma rzeczy niemożliwych, że dziewczyny mają moc”. Podobnie Katarzyna Domańska (wydawnictwo Dwie Siostry) zwraca uwagę, że bohaterki nurtu „Girls Power” w książce dla młodych to nie tylko naukowszynie, pilotki, malarki; słynne kobiety! „... ukazuje się też sporo książek, w których główną bo-



haterką jest rezolutna dziewczynka, opierająca się stereotypom, z posiniaczonymi rękami i nogami. Moimi ulubionymi bohaterkami w tym nurcie są Mireille, Astrid i Hakima, bohaterki książki *Pasztety, do boju!* Clémentine Beauvais, które znajdują w sobie wystarczająco dużo odwagi, dystansu do siebie i poczucie humoru, by pokazać przewagę osobowości nad standardowym postrzeganiem urody". Do dzielnych, „twardych” dziewczynek należy też Jasmin – bohaterka książki Grzegorza Gortata *Moje cudowne dzieciństwo w Aleppo*. Jasmin opowiada nam o swojej wojennej codzienności w Syrii.

## Historia

Powrót tematyki historycznej do książek dla dzieci i młodzieży to fenomen, który można dostrzec od kilku sezonów. Jeszcze 10 lat temu wydawało się, że takie niesłychanie popularne do lat 60-70. XX w. gatunki literackie dla starszych

**Powrót tematyki historycznej do książek dla dzieci i młodzieży to fenomen, który można dostrzec od kilku sezonów. Jeszcze 10 lat temu wydawało się, że takie niesłychanie popularne do lat 60-70. XX w. gatunki literackie dla starszych dzieci i młodzieży jak reportaże podróżnicze oraz powieść historyczna są ostatecznie zapomniane**

dzieci i młodzieży jak reportaże podróżnicze oraz powieść historyczna są ostatecznie zapomniane i znikają z rynku. Gwoździem do trumny pierwsze- go miała być telewizja i inne media obrazkowe PO- KAZUJĄCE życie w egzotycznych miejscach, drugi zaś podkopywała m.in. fantastyka, w szczególności tolkienowska *heroic fantasy* oferująca historyczny sztafaż ORAZ magię i niezwykle stwory. Wszelkie pogłoski o śmierci tych gatunków okazały się jednak grubo przesadzone. Dowodem chociażby wspomniana powyżej bestsellerowa „Nela reporterka”. Historia zjawiała się coraz śmielej na stronach polskich książek dla młodych za sprawą wydawnictw Muchomor i Literatura. Szczególnie ta druga oficyna wniosła do omawianej problematyki znaczące zasługi ze znakomitą serią „Wojny dorosłych – historie dzieci” czy powieściami takimi jak *Mówcie mi Bezprym* (Grażyna Bąkiewicz) czy *Tylko dla twoich oczu* (Katarzyna Ryrych). Warto zwrócić uwagę na drugą z przywołanych książek – jest to brawurowa próba stworzenia pastiszu bondowskiej (tytuł!), szpiegowskiej powieści, której akcję autorka umieściła w XVI w. W opisywanym wyżej

nurcie „herstorii” mieści się też w jakiejś mierze *Z bożej łaski Jadwiga król* (Zuzanna Orlińska).

Niezwykle silnym impulsem, który dodatkowo wzmaga zainteresowanie rynku książki dziecięcej (i nie tylko!) tematyką historyczną jest – rzecz jasna! – 100-lecie odzyskania niepodległości. Na tę rocznicę wydawnictwo Literatura publikujące serie zbiorów opowiadań historycznych „Zdarzyło się w Polsce” przygotowało tom *Odzyskanie niepodległości*. Wydawnictwo Rafael oferuje młodym czytelnikom specjalną, jubileuszową edycję bestsellerowej pozycji *Kocham Polskę*. Egmont zaś włączył do serii „Czytam sobie” *Komendanta wolnej Polski* (Wojciech Widłak). Oficyna wydawnicza Muchomor przygotowała starannie wydany *Alfabet niepodległości* (Anna Skowrońska) z ciekawymi ilustracjami nawiązującymi do międzywojennej estetyki modernistycznej. Wydawnictwo RM chce zainteresować młodszych nastolatków serią „Polscy

superbohaterowie”. Znalazł się wśród nich – oprócz rotmistrza Pileckiego i Marii Curie Skłodowskiej – marszałek Józef Piłsudski (Małgorzata Strękowska-Zaremba). Nie jest to co prawda *stricte* powieść historyczna – młodzi bohaterowie poznają losy wielkich postaci naszych dziejów z opowiadań starszych, niemniej mieści się w szeroko rozumianej konwencji.

W grudniu 2018 r. ukaże się plon Konkursu literackiego #WOLNOŚĆ ogłoszonego przez Fundację Polskiej Grupy Zbrojeniowej we współpracy z Narodowym Centrum Kultury. Celem organizatorów jest wytypowanie powieści z wątkami niepodległościowymi dla młodzieży w wieku 11-18 lat. Można oczekiwać, że spora część zgłoszonych tekstów będzie miała charakter historyczny!

**Stan wojenny: „wieleż lat czekać trzeba, nim się przedmiot świeży / Jak figa ucukruje, jak tytuł uleży?”**

Pisząc o renesansie tematyki historycznej w książkach dla dzieci i młodzieży koniecznie należy dostrzec pojawienie się tytułów odnoszących



się do najbardziej chyba dramatycznego wydarzenia w polskich dziejach najnowszych, a mianowicie do stanu wojennego. Jedną z pierwszych (a może nawet pierwszą?) powieścią z omawianego segmentu, która dotyczyła tego tematu był *Wroniec* Jacka Dukaja (Wydawnictwo Literackie, 2009), później przez dłuższy czas stan wojenny nie pojawiał się na kartach książek dla młodszych odbiorców. Dopiero ostatnie dwa lata przyniosły poważniejsze zainteresowanie pisarzy tym wydarzeniem z naszej historii. Stan wojenny był istotnym elementem intrygi *Teatru niewidzialnych dzieci* Marcina Szczygielskiego (Instytut Wydawniczy Latarnik, 2016). W ostatnim roku ukazały się zaś już trzy tytuły opublikowane przez wydawnictwo Literatura, a związane z wydarzeniami lat 1981-1983. Dwa z nich to powieści młodzieżowe: *Biały teatr panny Nehemias* Zuzanny Orlińskiej (2017) oraz *Skutki uboczne eliksiru miłości* – Doroty Combrzyńskiej-Nogali (2017) i jeden przeznaczony dla starszych dzieci – młodszych nastolatków – *Wilczek* Katarzyny Ryrich (2018). Mając w pamięci słowa wieszczka można chyba zaryzykować tezę, że widocznie prawie 40 lat było potrzebne, aby się ten temat „ucukrował” i jak „tytuń uleżał”. Przynajmniej literatura dla niedorosłych tyle czasu potrzebowała na podjęcie tego fragmentu naszej historii...

### Nagrody

Przeglądając listę książek nagrodzonych (a także wyróżnionych i nominowanych) warto szczególnie uwagę poświęcić *Domowi nie z tej ziemi* Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby z ilustracjami Daniela de Latoura (Nasza Księgarnia). To najbardziej uhonorowany tytuł w mijającym roku: wyróżnienie w nagrodzie Książka Roku PS IBBY 2017, nominacje do wrocławskiej nagrody DOBRE STRONY 2017, do Nagrody Literackiej Miasta Stołecznego Warszawy, w konkursie Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek Najpiękniejsza Książka Roku, do Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego czy wreszcie główna nagroda w konkursie Najlepsza Książka Dziecięca Roku Przecinek i Kropka (kategoria 6-9 lat). *Dom nie z tej ziemi* to powieść podnosząca – w niezwykle subtelny i delikatny sposób – jeden z najbardziej dramatycznych tematów, z którymi literatura dla dzieci musi się mierzyć – kwestię przemocy domowej. Joanna Wajs z Naszej Księgarni w sukcesie *Domu...* widzi znamiona szerszego zjawiska: „Mam wrażenie, że coraz lepiej sobie radzą w głównym nurcie książki

trudne, poetyckie, nieoczywiste, niełatwe do skategoryzowania i dlatego czasem określane przez osoby z branży księgarskiej jako „nie wiadomo dla kogo”. A wśród nich książki przełamujące tabu, dotykające spraw, o których, cytując Małgorzatę Strękowską-Zarembę, trudno i mówić, i milczeć. Tak stało się właśnie w przypadku *Domu nie z tej ziemi* – powieści dla młodszych czytelników o cierpieniu

### **26 marca 2018 r. w Bolonii podczas największych targów książki dziecięcej na świecie, Bologna Children's Book Fair, Wydawnictwo Dwie Siostry ogłoszone zostało Najlepszym Europejskim Wydawcą Dziecięcym Roku!**

i osamotnieniu dzieci, a także o frustracji, agresji i beczynności dorosłych”.

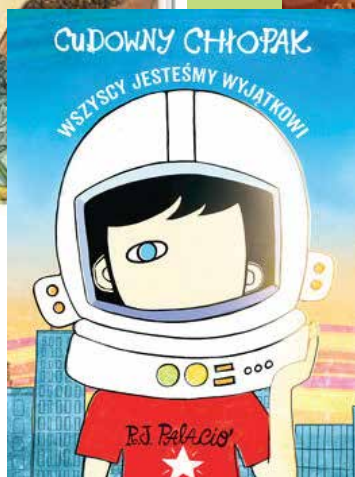
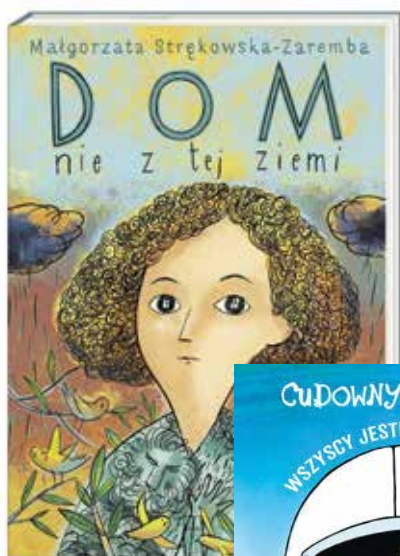
W kategorii ważnych wydarzeń mijającego roku należy odnotować dalsze wzmocnienie wspomnianej powyżej, a organizowanej przez EMPIK nagrody Przecinek i Kropka. Drugi rok z rzędu ogłoszeniu wyników konkursu towarzyszą targi książki. Tegoroczna edycja (również realizowana w marcu w Arkadach Kubickiego w Warszawie) była niewątpliwie wielkim sukcesem (także frekwencyjnym!).

### **A w konkursie na Najważniejsze Wydarzenie Roku nagroda główna przypada...:**

Nie ma jednak żadnych wątpliwości jakie było najbardziej spektakularne wydarzenie w polskim świecie książki dla młodych w ostatnim roku! 26 marca 2018 r. w Bolonii podczas największych targów książki dziecięcej na świecie, Bologna Children's Book Fair, Wydawnictwo Dwie Siostry ogłoszone zostało Najlepszym Europejskim Wydawcą Dziecięcym Roku!

„Premio BOP – Bologna Prize for the Best Children's Publisher of the Year” to najbardziej prestiżowa nagroda dla wydawców dziecięcych na świecie, przyznawana co roku najlepszym oficynom z każdego z sześciu kontynentów świata.

Doskonałym, trafionym w punkt komentarzem do tego wydarzenia (oraz ogólnie roli jaką pełni wydawnictwo Dwie Siostry na naszym rynku!) jest wypowiedź Piotra Szwochy z wydawnictwa Adamada: „Ogromne gratulacje dla Dwóch Sióstr za przebicie dwóch szklanych sufitów i to w tym



PROBLEMY · DOSWADCZENIA · OPINIE

samym roku dzięki otrzymaniu tytułu Wydawcy Roku »Magazynu Książki« oraz przyznaniu nagrody w Bolonii dla najlepszego wydawnictwa dla dzieci w Europie. Pierwszy raz wydawca książek dla dzieci został uhonorowany w naszym kraju laurem Wydawcy Roku oraz odniósł ogromny sukces na arenie międzynarodowej i to na najważniejszych branżowych targach! Można też nazwać wydawnictwo Dwie Siostry awangardą, ponieważ obecnie największe triumfy święcą książki ambitne, piękne typograficznie i odważnie zilustrowane, czyli takie, jakie ta oficyna wydaje od lat”.

### Organizacje pozarządowe – Polska Sekcja IBBY

PS IBBY (czyli Polska Sekcja International Board on Books for Young People) odnotowała w swojej historii kolejny, niezwykle udany rok. Na prestiżu zyskuje nagroda Książka Roku: w 2017 r. odbyła się jubileuszowa 30. edycja konkursu. Zgłoszono rekordową liczbę książek w dwóch kategoriach – literackiej (159 tytułów) i graficznej (157 tytułów). Wymiernym potwierdzeniem wzrostu znaczenia i popularności trofeum jest pękająca w szwach podczas ogłaszania wyników całkiem spora sala widowiskowa!

Do znaczących sukcesów organizacji należy zaliczyć nowe przedsięwzięcie – pierwszy Kon-

gres IBBY. W listopadzie 2017 r. w sali widowiskowo-konferencyjnej XXXI Multimedialnej Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży w Warszawie odbyło się pierwsze spotkanie integrujące środowisko, związane z książką dla niedorosłych, pod nazwą „Forum IBBY”. W Pierwszym Forum IBBY udział wzięło ponad 130 uczestników pracujących w kilku grupach problemowych. Pierwsza edycja Forum skierowana była głównie do środowiska bibliotekarzy, nauczycieli i animatorów.

W ramach realizowania jednego ze swoich najważniejszych zadań statutowych (promowania polskiej książki dla młodych za granicą) PS IBBY współpracowała z Iranian Illustrators Society i irańską Sekcją IBBY przy przygotowaniu ogromnej wystawy współczesnej polskiej ilustracji dla dzieci w Isfahanie (Iran). Wystawa była jednym z wydarzeń towarzyszących obchodom 75. rocznicy przyjęcia przez Iran polskich uchodźców z terenu ZSRR, w tym wielu tysięcy dzieci.

dr Michał Zając  
Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii  
Uniwersytet Warszawski

\*Tekst był opublikowany w „Magazynie Literackim Książki, dod. „Książki dla dzieci i młodzieży”.

# Wśród książek nie zawsze jest kultura

Ostatni tekst dotyczący codziennej pracy bibliotekarza, zakończyłem wzmianką o nieprzyjemnych „suwenirach”, jakie czytelnicy od czasu do czasu pozostawiają między okładkami książek. Niestety nie jest to jedyna irytująca rzecz z jaką może spotkać się spokojny, zazwyczaj, i uprzejmy dla czytelnika pracownik księżnicy.

W 1939 r. American Library Association, ciało kierownicze dla zawodowych bibliotekarzy, przyjęło 28-punktowy Kodeks Etyczny, który stał się przewodnikiem dobrych obyczajów w pracy. Od tego czasu Kodeks został zmieniony trzy razy, a liczbę wytycznych zredukowano z 28 do 8. Nie mniej podstawowe założenia pozostają takie same – służenie czytelnikom. Czasami służba ta wymaga wiele cierpliwości, a niekiedy wręcz – samozaparcia. Pracownicy bibliotek publicznych spotykają w swej codziennej pracy bardzo różnych ludzi. Wszak każdy może wejść do biblioteki wnosząc do niej nie tylko miłość do książek, ale również swój charakter, czasami trudny, czasami niekonwencjonalny, bądź niewspółgrający z wrażliwością bibliotekarza.

Brooke McCarley opisała dla strony Thought-Catlog.com przygodę jaka trafiła się jej podczas pracy w bibliotece. Jej najbardziej niezapomnianym czytelnikiem był mężczyzna, który podarował jej torbę używanych pluszowych misiów „na wszelki wypadek, gdyby mogłyby się mi do czegoś przydać”. Z kolei na stronie Reddit.com, zawierającej komentarze bibliotekarzy, którzy dzielą się doświadczeniami z pracy możemy znaleźć historie o czytelnikach przynoszących kocięta, recytują-

cych erotyczną poezję, mających waciki w nosach i uszach. Wnoszących do biblioteki całą gamę niespodziewanych w takim miejscu zapachów, „od moczu po benzynę”. Jeden z bibliotekarzy, pracujący w małej wiejskiej bibliotece, nazwał swojego stałego czytelnika „Księciem Śmiałym” ze względu na fryzurę w kształcie miski oraz „średniowieczne nawyki żywieniowe”.

Niektórzy bibliotekarze mówią, że mają problem z... rodzicami małych czytelników. Chodzi o to, że są rodzice, którzy uważają, iż ich pociechy czytają „złe” rodzaje książek – komiksy, powiedzmy, zamiast Szekspira. W takim przypadku Rakisha Kearns-White, specjalistka w dużej bibliotece w Nowym Jorku, zrobi wszystko, aby dziecko otrzymało taką książkę jaką pragnie. „Zabieram dziecko do sekcji, w której [rodzic] nie może mnie usłyszeć i mówię: >Słuchaj, widzę, że nie lubisz fantastyki naukowej, ale twoja mama chyba chciałaby, abyś polubił science fiction. Więc zrobimy tak, ja znajdę książkę, która może ciebie rzeczywiście wciągnąć, oraz zgodnie z życzeniem twojej mamy weźmiemy coś z fantastyki. Później przekonamy ją, abyś mógł wziąć obie<”.

Zdarzają się sytuacje znacznie mniej przyjemne, a mówiąc wprost – przykre. Bywa, że bibliotekarz musi wysłuchać całego ciągu impertynencji, a nawet inwektyw. Jeden z pracowników tłumaczy to w ten sposób: „Siedząc za biurkiem spotykasz bardzo różnych ludzi, otwierając się na ich mikroagresję”. Oczywiście większość bibliotek publicznych ma kodeks postępowania w takich sytuacjach, więc bibliotekarze mogą wyrzucać każdego, kto jest niegrzeczny lub zachowuje się niewłaściwie.

Niektórzy składają wizytę w bibliotece nie tyle ze względu na znajdujące się w niej książki, ale z powodu bibliotekarza. „Pewni klienci jakby chcieli przetestować umiejętności rodzicielskie lub poziom empatii pracownika biblioteki, przychodząc,

aby się mu wyżalić i opowiedzieć o tym co ich boli". Nie są wprawdzie groźni, ale za to śmiertelnie nudni i bardzo absorbujący swoją osobą.

Przywołajmy za stronę HeardAroundTheStacks.com jeszcze kilka przykładów sytuacji, które irytują bibliotekarza. Wprawdzie nadal mowa będzie o pracownikach zatrudnionych w sieci bibliotek miejskich na drugiej półkuli, ale zapewne również nasi bibliotekarze odnajdą w prezentowanych doświadczeniach coś ze wspólnego losu ludzi pracujących wśród książek i czytelników.

„Niez czytanie wywieszek, umieszczonych na drzwiach, informujących o godzinach pracy”, to bardzo częsty powód spięć do jakich dochodzi na linii bibliotekarz-czytelnik. Jeśli wejście nie jest zamknięte na klucz, wówczas zdarza się, że osoba pragnąca oddać lub pożyczyć książkę, podchodzi do biurka, bądź wchodzi bez ceregieli między półki biblioteczne i wtedy trzeba go grzecznie, ale stanowczo wyprosić, zwracając mu uwagę, że czas pracy bibliotekarza jeszcze nie nadszedł. Nie zawsze odbywa się przy tym bez protestów czytelnika. A nawet skarg, składanych później na „nieuprzejmego” bibliotekarza.

Czasami przychodzący do biblioteki, zdają się mylić tę placówkę kulturalną z zakładem kserograficznym. Oto relacja jednego z pracowników, który najwyraźniej został pomyłony z osobą obsługującą urządzenie kserograficzne. „Mamy kopiarkę. Jest to stare i straszne urządzenie. Jest to jedna z nielicznych publicznych kopiarek w naszym małym miasteczku. Bardzo mi się nie podoba, kiedy ludzie przychodzą, rzucają na moje biurko stos kartek i mówią: >Do skopiowania<, po czym patrzą na mnie, jakby wzrokiem chcieli przyspieszyć czas mojej reakcji na ich polecenie”.

Przybysz zostaje wówczas poinformowany, że kopiarka znajduje się z tyłu czytelnicy i jest samoobsługowa. Można z niej skorzystać po wrzuceniu monety stosownej wartości. Jednak nie zawsze to wystarcza, aby zbyć natręta. Niekiedy osoba taka jest również niepozabawiana tupetu. Mówi wówczas, że nie zna się na urządzeniach technicznych, więc samoobsługa nie wchodzi, w jej wypadku, w grę. Informacja, że na kopiarce jest naklejona instrukcja obsługi, nie robi na nim żadnego wrażenia. Czasami nawet pozwala sobie na żart, w stylu „z czytania też nie byłem dobry”. Skutek jest taki, opowiada bibliotekarz, że chcąc nie chcąc trzeba się oderwać od pracy, aby skserować przyniesione kartki i pozbyć się intruza.

Bywa też, że dyżurujący w czytelnicy zauważy, iż ktoś chce umknąć z wypożyczonym czasopiśmie. Nie zawsze powoduje to poczucie wstydu bądź zażenowania u przyłapanego. Bywa, że taki, powiedzmy wprost – złodziej, wydaje się mieć pretensję do bibliotekarza za to, że przydybał go in flagranti.

Bibliotekarze nie są zachwyceni, gdy czytelnicy nie odnoszą na miejsce gazet, które wzięli z półki i przynieśli do swojego stolika. Czasami taki „zapominalski” zostawia na swoim stole kilkanaście różnych czasopism, zmuszając bibliotekarza, aby ten tracąc swój czas ułożył je później pracownicy na właściwym miejscu. W większości bibliotek znajdują się wózki dla czytelników, do których mogą odłożyć książki, jeśli uznają, że jednak nie chcą ich wypożyczyć. Zamiast tego wielu użytkowników bibliotek wchodzi między regały i stawia książkę, z której wypożyczenia zrezygnowali, na dowolną półkę, jakby chcąc w ten sposób powiedzieć bibliotekarzowi „ty dostajesz pieniądze za odpowiednie ustawianie książek na miejsce, a ja nie”.

Irytują też czytelnicy, niezważający, że inne osoby są właśnie obsługiwane przez bibliotekarza, próbując, mimo to, załatwić swoją sprawę z dyżurującym. Najgorsze, że po zwróceniu uwagi i poproszeniu, aby wrócił do kolejki, taki czytelnik zdaje się w ogóle nie przejmować słowami bibliotekarza, w dalszym ciągu utrudniając mu pracę, naciskając na obsłużenie poza kolejnością.

Jedna z pracownic biblioteki mówi: „Uwielbiam, kiedy dzieci przychodzą do biblioteki. Uwielbiam ich słuchać, radzić ich rodzicom jaką książkę wybrać dla pociech. Uwielbiam patrzeć, jak ich oczy świecą, kiedy widzą zgromadzoną w jednym miejscu tak dużą liczbę książek. Lubię nawet, gdy są trochę głośne, ponieważ jest to dowód na ich podekscytowanie. Nie podoba mi się jednak, gdy rodzice pozwalają dzieciom wyciągać każdą książkę z półek, rysować kolorowanki, rzucać kredkami, wyrwać taśmę z audiobooków, wpadać na inne sekcje lub uderzać w komputery”. Innymi słowy, mówi bibliotekarka, „drodzy rodzice nie pozwalajcie na to, aby wasze pociechy odtwarzały w bibliotece atmosferę z placu zabaw”. I jeszcze jeden apel, tym razem do czytelników, którzy codziennie przychodzą, aby zapytać czy już pojawiła się ich ulubiona książka. „Nie musicie przychodzić codziennie, jak wasza książka się pojawi, to poinformujemy was o tym, zadzwonimy”.

**Robert Kościelny**



# CZY BIBLIOTEKA MOŻE BYĆ DOBRYM PARTNEREM DLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

## MASZ GŁOS, MASZ WYBÓR!

Biblioteka pedagogiczna to ważne miejsce wspierające rozwój dzieci i młodzieży, zwłaszcza w małych miejscowościach, gdzie nie ma wystarczającej oferty edukacyjnej. Placówka ta jest otwarta na potrzeby szeroko rozumianej edukacji, przez co staje się wzorem do naśladowania dla innych podmiotów o takim samym lub podobnym profilu działalności.

Społeczność lokalna oraz instytucje działające w otoczeniu biblioteki pogłębiają z nią współpracę w zakresie różnorodnych działań. Służą to zdobywaniu wiedzy i umiejętności, wszechstronnemu wykorzystaniu jej bogatych zasobów. Ja-

kie mogą być zalety współpracy z biblioteką? Jak współpracować, aby pozyskać jak najwięcej korzyści dla użytkowników bibliotek i społeczności lokalnych? Postaram się pokrótce to przedstawić na przykładzie współpracy naszej placówki z jedną





z organizacji pozarządowych – „Masz Głos”.

Spośród wielu działających organizacji (podmiotów, które nie są organami lub jednostkami podległymi administracji publicznej – rządowej i samorządowej oraz których działalność nie jest nastawiona na osiągnięcie zysku) biblioteki mogą współdziałać m.in. z: Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Fundacją Ośrodka KARTA, Fundacją Rozwoju Dzieci im. J. A. Komeńskiego i Towarzystwem Inicjatyw Twórczych „ę” itd. Organizacje te bardzo dobrze wykonują swoje usługi, docierają do licznych odbiorców, od lat pokazują różnego rodzaju sposoby promocji i komunikacji. Bibliotekarzom czasem brakuje takich umiejętności. Podmioty te mogą pokazać, w jaki sposób wykorzystać nowoczesne środki komunikacji, skutecznie przyciągać nowych użytkowników. Atrakcyjna strona internetowa, zaprojektowany ciekawy plakat, tematycznie powiązana z obchodami rocznic lub świąt lokalnych, akcje, czy happeningi, mogą już nie wystarczyć. Biblioteki same muszą zdecydować czy chcą jedynie dostarczać usługi w obszarze czytelnictwa i dostępu do informacji, czy także mieć realny wpływ na budowanie i realizację strategii rozwoju kultury w środowisku lokalnym. Najprościej można by ująć – mieć pomysł na siebie.

„Masz Głos” to ogólnopolska akcja angażująca mieszkańców i władze do dialogu i współpracy na poziomie samorządowym. Organizatorką tej akcji jest Fundacja im. Stefana Batorego, jednostka pozarządowa o statusie pożytku publicznego. Co roku akcja współorganizowana jest razem z partnerami, którzy mają doświadczenie we wspieraniu mieszkańców polskich gmin. W edycji 2017/2018 partnerami akcji byli: Fundacja Aktywności Lokalnej, Stowarzyszenie Aktywności Obywatelskiej

BONA FIDES, Stowarzyszenie Homo Faber, Stowarzyszenie POLITES. Organizacja obrała sobie za cel zwiększenie udziału mieszkańców w życiu publicznym, wzrost poczucia współodpowiedzialności za losy najbliższego otoczenia. Uczestnicy skupieni wokół organizacji angażują się w życie lokalnych społeczności, dostosowują program instytucji kultury do potrzeb mieszkańców, zwiększają dostęp do informacji publicznej. Debaty, pikniki sąsiedzkie, wycieczki i wyprawy integrują lokalne społeczności. Biblioteka, która przystępuje do akcji otrzymuje stałe wsparcie merytoryczne, dostaje przykładowe scenariusze działań, poradniki, broszury i materiały edukacyjne, może liczyć także na mini grant. Istnieje możliwość wzięcia udziału w bezpłatnych szkoleniach wyjazdowych. Nasza placówka przystępując do projektu wniosła odrobinę zapału podczas organizowania spotkań, chęć do poszerzania grona osób korzystających z biblioteki oraz gotowość do dzielenia się wiedzą w swoim środowisku. Spotkania w bibliotece stanowiły dobrą okazję do pogłębienia zażyłości na gruncie nieformalnym. Można było zauważyć, że czytelnicy



PROBLEMY - DOSWADCZENIA - OPINIE



odwiedzali nas częściej, byli zainteresowani tym, co dzieje się w bibliotece, wykazywali chęć włączenia się w działania biblioteki. Warto było takim osobom zaproponować współpracę. Nasi seniorzy, do nich głównie były skierowane działania, okazali się niezawodni. Zainicjowane przez bibliotekarzy pogadanki stanowiły świetną okazję do zapoznania uczestników z biblioteką, przedstawienia oferty, ukazania specyfiki placówki. Stwarzały świetną okazję do wymiany poglądów, rozwoju zainteresowań czytelnicznych.

A teraz coś o profitach związanych z czynną przynależnością do organizacji - udział w podsumowującej gali wieńczącej roczną pracę i nagrody dla zasłużonych. Miejsce wyjątkowe – Zamek Królewski w Warszawie, gdzie wręczono statuetki „Super Samorząd 2018” i wyróżnienia. Wśród wyróżnionych była także nasza biblioteka, jak na rok działalności to całkiem udany start i dobry wynik. Miałam przyjemność odebrać je z rąk dyrektora „Masz Głos” Joanny Załuskiej oraz prof. Tomasza Nałęczca. Galę zaszczylicili swoją obecnością także (oprócz działaczy z całej Polski) goście honorowi

Regionalnej, prof. Andrzej Zoll, dr Anna Materska-Sosnowska, członek zarządu Fundacji im. Stefana Batorego, Ewa Kulik-Bielińska oraz Katarzyna Kubicka-Żach, członek Jury nagrody „Super Samorząd”. Dla bibliotekarza z odległej prowincji (myślę o sobie) spotkać ludzi z pierwszych stron mediów było to nie lada przeżycie.

Podsumowując zalety udziału biblioteki w akcji, można wyodrębnić ich dwa rodzaje: wewnętrzne – służące wzmocnieniu potencjału biblioteki (wzrost umiejętności, kompetencji, wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, w czasie organizowanych akcji) i zewnętrzne – wzrost zainteresowania biblioteką w środowisku lokalnym. Trzeba jednak pamiętać, że ciągle się uczymy, oczywiście najczęściej na własnych błędach, ale przytaczając przysłowie rosyjskie: „*Kto nie ryzykuje, ten nie wygrywa (i nie cieszy się z tej wygranej)*” należy podkreślić, że w naszym przypadku sprawdziło się ono w 100%.

Czas na kilka słów podsumowania. Biorąc udział w akcji chcieliśmy zwrócić uwagę opinii publicznej na to, że biblioteka jest miejscem otwartym dla wszystkich oraz, że jest dobrym partnerem, z którym warto współpracować. Liczymy na to, że instytucje nam życzliwe, będą starały się kontynuować projekty, w których biblioteki będą mile widziane. Dzięki temu staną się atrakcyjniejszymi miejscami dostępu do edukacji, kultury i rozrywki. To był jeden z licznych powodów, dla których zdecydowaliśmy się wziąć udział w projekcie. Wierzymy, że biblioteka dzięki udziałowi w projekcie stanie się bardziej widoczna w środowisku lokalnym, zwiększy liczbę stałych użytkowników, a nowe pokolenie będzie ją postrzegało jako przyjazną, bezpieczną przestrzeń, w której można uczyć się poprzez zabawę, zaspokajając ciekawość i poznawać innych ludzi. Jej znaczenie dostrzeże także lokalny samorząd. To naprawdę zaczęło działać.

**Anna Łopata**  
PBW im. KEN w Lublinie  
Filia w Janowie Lubelskim



m.in.: poseł RP Andrzej Maciejewski, przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki

\*Zdjęcia pochodzą ze strony www Masz Głos i były wykonane podczas uroczystej Gali „Masz Głos”





# Rola baśni w życiu dziecka

## Cz.2 Baśnie ulubioną lekturą dzieci

Baśnie szybko stały się ulubioną lekturą dzieci, fascynacja trwa nieprzerwanie od pokoleń. Kochają je dzieci, ale także i dorośli sięgają po nie, by znów w tej cudownej krainie odnaleźć radość, optymizm, wchłonąć jej poetyckość, która jest antidotum na pragmatyzm naszych czasów.

Rzeczywistość kreowana w baśniach jest zgodna z myśleniem dziecka, dzięki czemu pomaga mu zrozumieć świat i siebie, wprowadza porządek i ład, pokazując, jakie reguły rządzą światem. Dając uporządkowany obraz świata, przewidywalny, tym samym buduje w dzieciach poczucie bezpieczeństwa. Wszelkie informacje, niezgodne już z posiadanymi, budzą sprzeciw, zmuszają do poszukiwania nowych rozwiązań.

Dzieci wyjaśniają sobie świat, co obrazuje ich sposób rozumienia go. Świat widziany na ekranie telewizora to całkowicie prawdziwy świat, tworzony przez małe ludziki, które mieszkają w odbiorniku – tak twierdzą często cztero i pięcioletki. Poszukują one racjonalnych wyjaśnień zgodnych z własnym doświadczeniem oraz magicznych, które najlepiej pasują do ich aktualnego sposobu rozumienia. Dlatego świat realny przeplata się z nierealnym. Dziecko przyjmuje postawę badacza, tworzy swoją subiektywną wiedzę. Małe dzieci chętnie posługują się magią w rozumieniu świata, ale jednocześnie

kształtuje się ich racjonalne myślenie. Środowisko rodzinne, a także szersze – społeczne, będzie miało znaczący wpływ na utrzymywanie się magicznych czy racjonalnych przekonań, na sposób interpretacji zdarzeń. Dzieci lekko upośledzone umysłowo długo posługują się magicznym sposobem wyjaśniania, myślenia o rzeczywistości. One nie wiedzą, nie są pewne swoich wyjaśnień, bo ich wiedza zdobyta w doświadczeniu, samodzielnej refleksji jest dość uboga. Gdy pojawia się lęk, mamy tendencję do powrotu do magicznych sposobów wyjaśniania. Lęk sprzyja zachowaniom regresywnym.

Dzięki baśniom następuje też przezwyciężenie egocentrycznego sposobu myślenia; dochodzi do decentracji. Postacie są jednowymiarowe – albo dobre, albo złe, piękne albo brzydkie; ich cele realizują się w działaniu. Nie występuje introspekcja tak wszechobecna w myśleniu dorosłych. Dzięki zrozumieniu fabuły rodzi się refleksja dotycząca rozumienia motywów innych. Wiedza, jaką gromadzi dziecko, nie jest sumą bitów. Przecho-

dząc od jednego do drugiego punktu widzenia, dziecko zbliża się do obiektywnej rzeczywistości. Rozumienie skutków i przyczyn zdarzeń powoduje, że stają się one przewidywalne. Dzięki temu można planować, organizować działanie. We wczesnym okresie rozwoju dziecka dominuje świadomość celu, a nie refleksja, która poprzedza

**Rzeczywistość kreowana w baśniach jest zgodna z myśleniem dziecka, dzięki czemu pomaga mu zrozumieć świat i siebie, wprowadza porządek i ład, pokazując, jakie reguły rządzą światem.**

działanie. Planowanie działania zakłada skupienie uwagi na problemie wyzwalać refleksję. Rozwój myślenia przebiega od spostrzegania do myślenia. Interpretując zdarzenia bajkowe, dziecko próbuje ustalić, co inne postacie mogą myśleć. Baśnie właśnie mu w tym pomagają. Dziecko interpretuje zachowania postaci baśniowych, ocenia je. Dzięki tym utworom odkrywa prawdziwe i fałszywe intencje, zastanawia się. Baśnie rozwijają refleksyjność, pojawiają się pytania, które świadczą o rozwoju samoświadomości.

Wydarzenia przedstawione w baśniach są dramatyczne. Dzieci je po prostu chłoną i przyswajają sobie w ten sposób nowe słowa. Tak dzięki baśniom rozwijają się zasoby języka. Niepostrzeżenie dla siebie samego dziecko wchodzi w sferę dziedzictwa kulturowego mowy, zaczyna rozumieć symbole, poznaje metafory. W baśniach uczucia manifestują się za pomocą symboli. Zatrute jabłko staje się symbolem fałszu, złote runo – bogactwa, złote włosy – symbolem piękna. Zwolennicy koncepcji psychoanalitycznych twierdzą, że w symbolach ujawniają się archetypy odzwierciedlające naszą zbiorową podświadomość. W koncepcji poznawczej wywodzą się z języka i są wyrazem kulturowych wpływów. Dziecko dzięki baśniom wchodzi w świat metafor, dowiaduje się np., że rozstajne drogi są metaforą dokonywania wyborów życiowych, a pałac z tysiącem drzwi oznacza, że trzeba podjąć decyzję w sytuacji niejasnej; przedstawia to typową sytuację konfliktową. Język jest symboliczny ze swej natury i dlatego buduje świat wieloznaczny. Dziecko poznaje, wchłania jego wielopoziomowość. Język jest tak-  
że poetycki, z jednej strony symboliczny, umowny,

z drugiej dosłowny, co dziecko odbiera intuicyjnie. Baśnie posługują się językiem zbliżonym do potocznego i dlatego czytanie ich będzie przygotowywało do poznawania reguł rządzących językiem. Będzie też ułatwiało nabywanie umiejętności pisania.

Posługiwanie się słowem jest jednym z najważniejszych czynników stymulujących myślenie niezwiązane z bezpośrednio doznawaną rzeczywistością, z sytuacją. To, jak wiemy, kształtuje kreatywność i wyobraźnię.

Źródłem dziecięcych fantazji jest rzeczywistość, to, co rozgrywa się w środowisku, także tym, które kreują bajki, filmy czy programy telewizyjne. Wykazano, jak pisze B. Szmigielska, że: „dzieci przejawiające większe zdolności w fantazjowaniu w okresie dzieciństwa są jednostkami bardziej twórczymi w dorosłym życiu”. Wyobraźnia posługuje się treściami zapisanymi w obrazach. Marzenia są także tworem wyobraźni, ale one poddają się emocjom, które wyznaczają treść, kierunek rozwoju. Marzenia zaspokajają pragnienia, dają one dzieciom przyjemność, doraźnie pomagają radzić sobie z emocjami powstałymi na skutek niepomyślnych zdarzeń. Umożliwiają przeżycie nienawiści, ukaranie osoby i pozbycie się w ten sposób negatywnych emocji znajdujących ujście w marzeniach dziecka, które są dobrym wentylem bezpieczeństwa. Można ukarać rodziców własną śmiercią dokonaną w wyobraźni, zobaczyć, jak płaczą na pogrzebie, sycić się tym obrazem, aby zrozumieć, jak bardzo skrzywdzili. W marzeniach można zmienić fakty, dopisać nowy scenariusz tak, by wyrównać krzywdy i znaleźć uspokojenie w napawaniu się zemstą. Dzieci niezrozumiane przez swoich rodziców, te, które rosną z poczuciem krzywdy, że są mniej kochane, rozwijają właśnie takie strategie radzenia sobie z cierpieniem. Dzieci z wbudowanym wewnętrznym krytykiem, strażnikiem lub policjantem kreują siebie przede wszystkim na ofiarę, wybierają takie treści marzeń, bo te podsuwają im przeżywane emocje, a one przecież rządzą marzeniami. Pomagają radzić sobie z emocjami także wtedy, gdy pełnią funkcję kompensacyjną, uzupełniają brak poczucia bezpieczeństwa, miłości, uznania. W marzeniach można przeżyć sukces bądź – paradoksalnie – doznać jeszcze większych szkód tak, by wykreować się na ofiarę, dziecko skrzywdzone, kopciuszka. W końcu jednak dziecko dozna miłości i uznania, a upokorzeni zostaną wrogowie.

Katarzyna Hryniewicka



# Książka

# w życiu młodego pokolenia

REPORTAŻ

W dniach 18-19 czerwca 2018 r. w Warszawie w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. KEN odbyła się ogólnopolska konferencja SBP „Obecność książki w życiu młodego pokolenia”. Celami, jakie założyli sobie organizatorzy, było: ukazanie współczesnych tendencji występujących w literaturze dla dzieci i młodzieży, w działalności bibliotek dziecięcych i młodzieżowych oraz szkolnych i zwrócenie uwagi na czynniki kształtujące zainteresowania czytelnicze.

W konferencji wzięło udział ponad 80 osób, głównie bibliotekarzy z bibliotek publicznych, ale również nauczycieli bibliotekarzy z bibliotek pedagogicznych i szkolnych. Uczestników powitała przewodnicząca SBP Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska i goszcząca w progach swojej placówki dyrektor WBP.

Dzień pierwszy był poświęcony teoretycznym rozważaniom, w trakcie niego wygłoszono 12 referatów. Zostały one podzielone na trzy bloki tematyczne. W pierwszym – „Biblioteki – Szkoła – Internet wobec młodego czytelnika” jako pierwszy referat wygłosił Grzegorz Leszczyński (UW) przedstawiając „Współczesny kanon lektur według nauczyciela oraz dzieci i młodzieży”. Zwrócił uwa-

gę na rozbieżność w podejściu do „dobrej” książki z perspektywy dzieci i młodzieży (szukają emocji) a dorosłych (zwracają uwagę na wiedzę). Podał przykłady tytułów, w których ich autorzy poruszają problemy i zagrożenia z jakimi borykają się młodzi ludzie i które skłaniają do refleksji. Życzył wszystkim takim czytelnikom, którzy pamiętają bohaterów przeczytanych książek przez całe swoje życie (są np. tacy, którzy robią tatuaże bohaterów swoich ulubionych książek). W kolejnym referacie „Bibliotekarz w świetle nowej podstawy programowej” Dorota Grabowska (UW) przedstawiła jak zmieniały się wymagania w stosunku do edukacyjnej roli nauczycieli bibliotekarzy (od przysposobienia bibliotecznego przez edukację czytelniczą i medialną do kompetencji czytelniczych i informacyjnych w podstawie programowej kształcenia ogólnego). Zwróciła uwagę, że w obecnie obowiązującej *Podstawie programowej* nie ma wyraźnych zapisów, które podkreślałyby rolę nauczycieli bibliotekarzy, ale można wskazać obszary, w realizację których mogliby się włączyć współpracując z innymi nauczycielami. Wymaga to od nich znajomości: źródeł informacji, literatury dla dzieci i młodzieży, programów promujących czytelnictwo, techno-



logii informacyjnych i efektywnych metod pracy (np. metody projektu), które motywowałyby do czytania. Trzecią prelegentką w tym bloku była Grażyna Lewandowicz-Nosal (IKiCz BN), która zaprezentowała najnowsze wyniki badań dotyczące bibliotek dla dzieci w Polsce. W 2016 r. było 7984 biblioteki publiczne, w tym 1042 placówki dziecięce (filii – 167 i oddziałów – 875). Przedstawiła dane dotyczące zbiorów, czytelników, wypożyczeń i realizowanych form pracy. Na zakończenie tej części obrad Grzegorz Gmiterek (UW) w referacie „Biblioteka dziecięca 2.0” wyjaśnił na czym polega to zjawisko, ilustrując ten problem licznymi przykładami oraz pokazał praktyczne wykorzystanie niektórych narzędzi Web 2.0. w bibliotekach (m.in. do tworzenia książek, historii, komiksów itp.).

W drugim bloku „Obecne trendy w literaturze dla dzieci i młodzieży” wygłoszono pięć referatów. Jako pierwszy Michał Rogoż (UP) w wystąpieniu „Ilościowe i jakościowe zmiany na rynku książki i prasy dla dzieci i młodzieży”, zwrócił uwagę na zachodzące przemiany w tym obszarze np. tytuły czasopism, które przestały się ukazywać (często mimo długiej tradycji), na zwiększenie liczby tytułów tłumaczeń literatury anglojęzycznej, zmniejszenie się zainteresowań literaturą rosyjską. Kolejne dwa wystąpienia dotyczyły poezji i jej roli w inicjacji czytelniczej. Joanna Papuzińska w referacie „Miejsce poezji w inicjacji czytelniczej” omówiła najważniejsze wątki w niej występujące m.in. religijny, edukacyjny, związany z emocjami np. empatią, buntem dziecięcym, strachem. Zwróciła uwagę na wątki związane z zabawą, wskazując np. na wiersz, który daje się rapować. Ewa Gruda (Muzeum Książki Dziecięcej BP m.st. Warszawy) kontynuowała rozważania na temat roli poezji w inicjacji literackiej (skoncentrowała się na kołysankach). Podała liczne przykłady kołysanek np. o charakterze lirycznym, filozoficznym i innym. Podkreśliła zalety tych utworów w pierwszych kontaktach dziecka z książką. Kolejna prelegentka Anita Wincencjus-Patyna (ASP Wrocław) w referacie „Książka obrazkowa – intrygujące dzieło sztuki i wciągająca lektura” zwróciła uwagę na rolę ilustracji. Na przykładach pokazała jak książki mogą opowiadać skomplikowane historie bez tekstu, jak przyciągają uwagę i rozwijają wyobraźnię, nie umniejszając roli kontaktu ze sztuką. Na zakończenie tego bloku Sylwia Bąbik (PBW, Warszawa) w wystąpieniu „Wątki patriotyczne w literaturze dla dzieci”, podzieliła się swoimi doświadczeniami z wykorzystywania litera-



tury z wątkami patriotycznymi w pracy z dziećmi. Zwróciła uwagę na współcześnie wydawane książki np. Joanny Olech *Kto Ty jesteś?*, Anny Skowrońskiej *Alfabet polski*, czy Marcina Przewoźniaka *Poradnik małego patrioty*.

Trzeci blok „Co czytają dzieci i młodzież?, jak wskazuje sam tytuł, dotyczył czytelnictwa dzieci i młodzieży. Zofia Zasacka (IKICZ, BN) omówiła wybrane problemy, które wynikły z badań czytelnictwa przeprowadzonych wśród gimnazjalistów w 2017 r. Zwróciła uwagę na dużą rozbieżność w czytelnictwie i wyborach lekturowych pomiędzy chłopcami i dziewczynami (w Polsce większa niż w innych krajach). Najbardziej poczytna jest, tak jak do tej pory, fantastyka dla młodzieży, ale również literatura obyczajowa i fantastyka dla dorosłych. Wśród najczęściej wymienianych autorów przez młodych czytelników znaleźli się: Rowling, Tolkien, Green, Sapkowski (jeden polski autor), Clare, Forman, King, Gluchovsky, Roth, Meyer, Collins, Riordan. Podkreśliła, że informacji o tym co warto przeczytać młodzi ludzie szukają w sieci. Zwróciła uwagę, że biblioteki publiczne są bardziej dla dzieci niż dla młodzieży i, że stają przed poważnym wyzwaniem nowych oczekiwań niedorośłych użytkowników. Kolejny referat „Czytaj – graj / Graj – czytaj. Mobilna gra jako przykład promocji literatury” wygłosiła Oliwia Brzeźniak (Centrum Literatury Dziecięcej, MBP w Oświęcimiu). Na wstępie przybliżyła założenia działalności Centrum Literatury Dziecięcej a następnie podzieliła się doświadczeniami z przygotowanej i zrealizowanej gry miejskiej. Podkreśliła, że bardzo ważne jest przygotowanie fabuły i przeniesienie mechanizmów znanych z gier (komputerowych, chociaż nie tylko) do rzeczywistego świata, aby zmienić ludzkie zachowania. Poleciała książkę P. Tkaczyka: *Grywalizacja. Jak zastosować mechanizmy gier w działaniu*. Uznała gry mobilne, oparte na motywach wybranej książki, za dobry pomysł na promowanie czy-

telnictwa. Na zakończenie tego bloku, jak i obrad całego dnia Gabriela Dul i Katarzyna Humeniuk (Instytut Książki) zaprezentowały projekt „Mała książka, wielki człowiek” – bookstart w polskim wydaniu. Akcja rozpoczęła się w grudniu 2017 r. i pakiety (książka dla dziecka z wierszykami, poradnik dla rodziców) trafiły do 90 tys. dzieci w 360 szpitalach, do 2020 r. planowane jest rozdanie 360 tys. W akcję zaczęto włączać również biblioteki.

Drugi dzień konferencji miał charakter bardziej praktyczny. Zapoczątkowany został wystąpieniem Aliny Łysak (Good Books) „Gamifikacja książek i tworzenie gier mobilnych na smartfonie”. Uczestnicy dowiedzieli się: jakie są zalety prowadzenia zajęć z wykorzystaniem gier mobilnych (nauka w ruchu), jakie są najnowsze trendy w ich opracowywaniu, jak można je wykorzystać w ofercie edukacyjnej biblioteki, jak mogą wpłynąć na poprawę czytelnictwa i mogli wziąć udział w przykładowej grze mobilnej. W kolejnej części zorganizowano warsztaty (prowadzone w grupach) dotyczące pracy z książką w oparciu o wydany przez Wydawnictwo SBP poradnik *Rozumienie świata. O warsztatach pracy z książką*. Autorki, animatorki KLANZY w poszczególnych blokach omówiły zawartość poradnika, zasady organizacji udanych warsztatów pracy z książką, przybliżyły tajniki czarnego teatru i grafoskopu, które mogą uatrakcyjnić spotkania z książką oraz przeprowadziły zajęcia praktyczne (na podstawie wybranych scenariuszy).

Konferencja łącząca teorię i praktykę wydaje się być dobrym pomysłem organizacyjnym. Pozwoliła zapoznać się z nowymi trendami w literaturze, czytelnictwie i zobaczyć jak to się przekłada na działalność bibliotek pracujących z czytelnikiem dziecięcym i młodzieżowym. Na pewno dostarczyła wielu inspiracji i pomysłów na pracę z niedorośłym użytkownikiem i pozwoliła trochę lepiej go poznać.

**Dorota Grabowska**



**RELACJE**

# WILLIAM WHARTON (W 10. ROCZNICĘ ŚMIERCI)



obraz Williama Whartona

książka

29 października 2018 r. mija 10. rocznica śmierci Williama Whartona – amerykańskiego malarza, pisarza i psychologa, laureata nagrody literackiej National Book Award. To dobry moment, aby krótko przypomnieć sylwetkę oraz twórczość tego niezwykłego artysty.

## William Wharton – życie

William Wharton – właściwie Albert William du Aime (William Wharton to pseudonim, który w 1978 r. przybrał na cześć swojego wuja Williama) – urodził się 7 listopada 1925 r. w Filadelfii, gdzie spędził pierwsze lata swego życia. W 1932 r. rozpoczął naukę w parafialnej szkole katolickiej św. Cyryla. W wieku szesnastu lat ukończył państwowe liceum Upper Darby i rozpoczął studia na kierunku technicznym na Drexel University of Florida. Dwa lata później



został powołany do wojska i wysłany na front europejski. W czasie wojny walczył na terenach: Francji, Belgii, Luksemburga i Niemiec; był trzykrotnie ciężko ranny; przeszedł skomplikowaną operację plastyczną. Do Ameryki powrócił w 1945 r. W czerwcu 1949 r., na kalifornijskim uniwersytecie w Los Angeles, ukończył studia, uzyskując stopień magistra na kierunku malarstwo, kierunek poboczny – psychologia. W tym samym roku ożenił się z Rosemary Henry, z którą dochował się czworga dzieci. Przez kolejne lata Wharton pracował w różnych szkołach ucząc biologii, filozofii i rysunku. W 1960 r. obronił doktorat na temat psychologii percepcji wzrokowej. W tym samym roku wyjechał wraz z rodziną do Europy. Mieszkał w: Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, by ostatecznie osiąść we Francji, w domu na barce zacumowanej na Sekwanie. Szczególnie trudny dla pisarza był

psychologii percepcji wzrokowej. W tym samym roku wyjechał wraz z rodziną do Europy. Mieszkał w: Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, by ostatecznie osiąść we Francji, w domu na barce zacumowanej na Sekwanie. Szczególnie trudny dla pisarza był

rok 1988, kiedy w karambolu, do którego doszło wskutek wypalania ściernisk w pobliżu autostrady, zginęła jego córka, zięć i dwie wnuczki. Wtedy też rozpoczęła się – trwająca ponad dwa lata – walka pisarza o wprowadzenie zakazu wypalania ściernisk w stanie Oregon. William Wharton zmarł 29 października 2008 r. w Encinitas w stanie Kalifornia.

### William Wharton – twórczość literacka

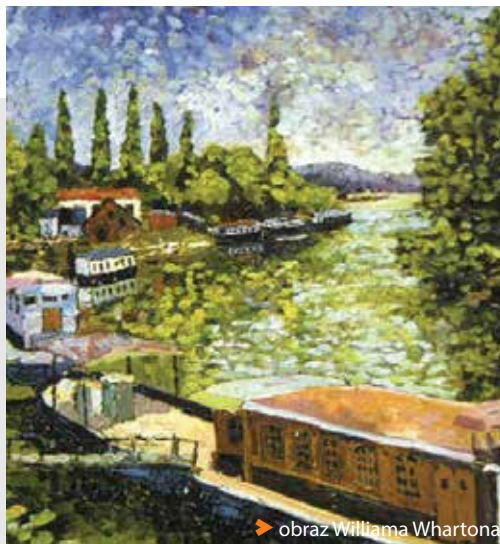
Chociaż przez wiele lat twórczość malarska była dla niego formą zdobywania pieniędzy na utrzymanie siebie i rodziny, to Wharton uważał się przede wszystkim za malarza. Pisarstwo i literaturę traktował jako działalność uboczną, zaś fascynacja malarstwem towarzyszyła mu do końca życia. Sam o sobie mówił: „Jestem malarzem, który pisze powieści”. Jego prace wystawiane były we: Francji, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, również w Polsce.

Pierwszą swoją powieść wydał dosyć późno, mając ponad 50 lat. *Ptasiek* był szóstą książką napisaną przez Whartona. Pięciu napisanych wcześniej nie opublikował, były one dla pisarza głównie formą autoterapii po przeżyciach wojennych. *Ptasiek* przyniósł Whartonowi dużą popularność, a ekranizacja powieści w reżyserii Alana Parkera została nagrodzona na Festiwalu Filmowym w Cannes w 1985 r.

### Powieści Williama Whartona

(w nawiasach podano daty pierwszych wydań w języku polskim):

- *Ptasiek* (1985),
- *Tato* (1989),



➤ obraz Williama Whartona

- *W księżycową jasną noc* (1988),
- *Spóźnieni kochankowie* (1992),
- *Stado* (1993),
- *Werniks* (1994),
- *Wieści* (1994),
- *Franky Furbo* (1994),
- *Niezawinione śmierci* (1995),
- *Dom na Sekwanie* (1996),
- *Szrapnel* (1996),
- *Opowieści z Moulin Du Bruit* (1997),
- *Historie rodzinne* (1998),
- *Al* (1998),
- *William Wharton – Album* (1998),
- *Tam, gdzie spotykają się wszystkie światy* (2000),
- *Nigdy, nigdy mnie nie złapiecie* (2000),
- *Niedobre miejsce* (2001),
- *Nie ustawaj w biegu* (2002),
- *Rubio* (2003).

Większość powieści Whartona nasycona jest wątkami autobiograficznymi. Pisarz odwoływał się w nich często do osobistych doświadczeń i przeżyć. W *Ptaśku*, powieści psychologicznej o wrażliwym chłopcu, który uciekając przed wojennymi wspomnieniami, zagłębia się w świat fikcji i własnych wyobrażeń, pisarz zawarł własną fascynację ptakami, które od dziecka hodował. W powieści *Tato* opisywał skomplikowane relacje rodzinne między ojcem i synem, których sam doświadczył. Do swoich przeżyć wojennych wracał w utworach: *Szrapnel*, *Nigdy, nigdy mnie nie złapiecie* oraz *W księżycową jasną noc*. W powieści *Werniks* opisał swoje malarskie doświadczenia z pracy na paryskich ulicach. Osobistemu dramatowi – tragicznej śmierci córki, zięcia i wnuczek – poświęcił powieść *Niezawinione śmierci*.

Do dnia dzisiejszego powieści Whartona cieszą się dużym zainteresowaniem czytelników. Książki jego autorstwa wydawane były w Polsce w ogrom-



KSIAZKA

# William Wharton SPÓŹNIENI KOCHANKOWIE



nych nakładach, a wiele tytułów królowało na listach bestsellerów. Sam pisarz wielokrotnie gościł w Polsce, spotykając się zawsze z gorącym przyjęciem i zaciekawieniem czytelników.

## Ekranizacje powieści Williama Whartona

- *Ptasiek* (1985) – w reżyserii Alana Parkera; w rolach głównych: Matthew Modine i Nicholas Cage;
- *Tato* (1989) – w reżyserii Gary'ego Davida Goldberga; w rolach głównych: Jack Lemmon, Olympia Dukakis, Ted Danson, Kevin Spacey i Ethan Hawke;
- *W księżycową jasną noc* (1991) – w reżyserii Keitha Gordona; w roli głównej: Ethan Hawke, Gary Sinise i Kevin Dillon.

Wykorzystane źródła informacji:

- Krzysztof Fordoński: *Bert: szkic do portretu Williama Whartona*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2004.
- *Leksykon pisarzy świata XX wieku*. Red. Jacek St. Buras [i in.]. Wyd. 2 popr. i rozsz. Warszawa: Fundacja Literatura Światowa, 1997.

## William Wharton – zestawienie bibliograficzne na temat życia i twórczości (wybór)

Wydawnictwa zwarte:

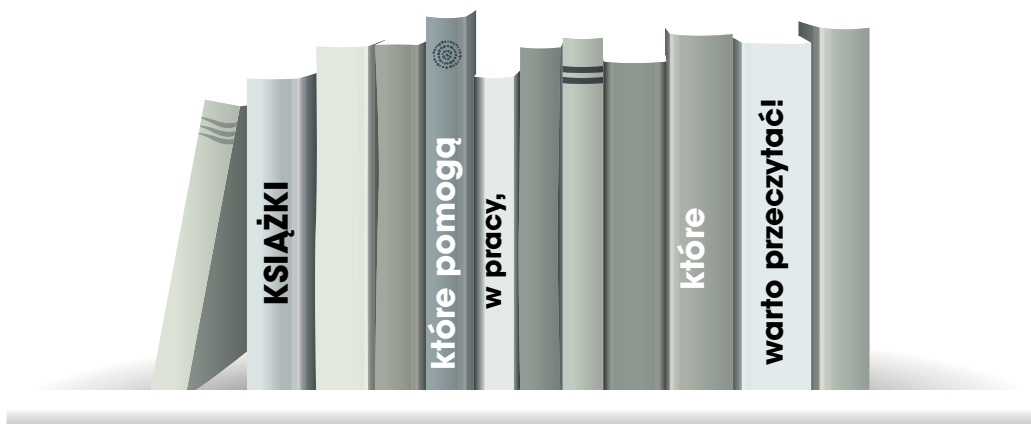
- Krzysztof Fordoński: *Bert: szkic do portretu Williama Whartona*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2004.
- Joanna Podolska: *Kim jest William Wharton*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo, 1996.

Artykuły z czasopism:

- *Jestem szczęśliwym człowiekiem i to widać*. Rozm. przepr. Tomasz Jastrun. „Czas Kultury: kultura, literatura, filozofia” 1995, nr 4, s. 72-77.
- Bogumiła Kaniewska: *Przepis na świat według Williama Whartona*. „Polonistyka” 1996, nr 1, s. 12-17.
- Piotr Kitrasiewicz: *Horoskopy to dziecinada*. „Magazyn Literacki” 2000, nr 6/7, s. 9 [rozmowa z Williamem Whartonem].
- Andrzej Łopata: *Materiał biograficzny i jego funkcje narracyjne i stylistyczne w powieści „Niezawinione śmierci” Williama Whartona*. „Język Polski w Szkole Średniej” 1999/2000, nr 1, s. 12-20.
- Grzegorz Markowicz, Grzegorz Paszkiewicz, Anna Gołębiowska, Aneta Szmagaj: *Opowiadania o rodzinie (po lekturze „wypisów” z W. Whartona)*. „Warsztaty Polonistyczne” 1995, nr 1, s. 27-32.
- Anna Misiak: *Kontynuacja autoterapii*. „Nowe Książki” 2001, nr 5, s. 66-67 [zawiera rec. książki: *Nigdy, nigdy mnie nie złapiecie*].
- Dorota Nosowska: *Jestem najszczęśliwszym człowiekiem na świecie*. „Cogito” 2000, nr 13, s. 88-89 [rozmowa z Williamem Whartonem].
- Ewa Nowacka: *Pochwała majsterkowania*. „Nowe Książki” 2002, nr 11, s. 53 [zawiera rec. książki: *Nie ustawaj w biegu*].
- Andrzej Rostocki: *Marzyciel*. „Tygodnik Powszechny” 2008, nr 45, s. 35.
- Jerzy A. Rzewuski: *Efekt Whartona*. „Wprost” 2008, nr 48, s. 132-135.
- Anna Skoczek: *Spotkanie z Whartonem na lekcjach języka polskiego*. „Nowa Polszczyzna” 1999, nr 2, s. 38-41.
- Mariola Staśkiewicz, Rafał Zimny: *Jestem obcy, tak jak kosmita*. „Literatura” 1997, nr 7/8, s. 4-5 [rozmowa z Williamem Whartonem].
- *William Wharton: zestawienie bibliograficzne w wyborze*. „Biblioteka w Szkole” 1996, nr 9, s. 25.
- Agnieszka Zielińska: *Schizofrenia świadoma Williama Whartona: dlaczego Wharton fascynuje czytelników?* „Literatura i Kultura Popularna” 2005, nr 12, s. 71-89.

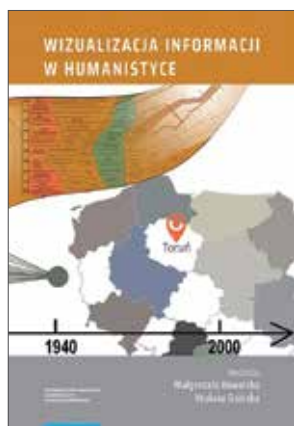
Agnieszka Graczyk  
Centrum Doskonalenia Nauczycieli  
Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Koninie





KSIAZKA

- **Wizualizacja informacji w humanistyce.** Red. Małgorzata Kowalska i Veslava Osińska. Toruń: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2017, 326 s., ISBN 978-83-231-3884-6.



Celem publikacji jest zwrócenie uwagi na różne możliwości, jakie niesie ze sobą wizualizacja informacji oraz wywołanie dyskusji na temat jej potencjalnych zastosowań. Wizualizacja towarzyszy każdej sferze ludzkiej działalności, powszechna stała się również w bibliotekach, ukazuje fragment rzeczywistości w sposób ułatwiający percepcję i przyciągający uwagę odbiorcy. Publikacja łączy doświadczenia autorów z rozmaitych obszarów wiedzy oraz stosujących różne metody i techniki wizualizacji. Składa się z trzech części: *Wizualna analiza danych*, *Wizualizacja wiedzy*, *Wizualizacja w kulturze i sztuce*. W pierwszej zamieszczono teksty prezentujące możliwości i efekty wykorzystania różnego typu narzędzi do wizualizacji danych. W drugiej opracowania omawiają potencjał wizualizacji w kontekście prezentacji informacji pochodzących z różnych obszarów wiedzy (bibliologii i informatologii, pedagogiki, public relations, genealogii). Teksty z trzeciej części dotyczą szerokiego oddziaływania efektów wizualizacji. Uwagę zwraca omówienie Agnieszki Banach dotyczące *Holowizualizacji, czyli projektowania obrazów techniką*

*trójwymiarową*, w którym przedstawia m.in. hologramy tworzone przez artystów przynależących zarówno do świata nauki, jak i sztuki. Problemy wizualizacji budzą wiele kontrowersji, warto więc zapoznać się z tymi zagadnieniami, może ułatwią ich zrozumienie i wyrobienie swoich poglądów.

- **Współczesne oblicza komunikacji i informacji. Przestrzeń informacyjna nauki.** Red. Ewa Głowacka, Mariusz Jarocki, Natalia Pamuła-Cieślak. Toruń: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2016, 320 s., ISBN 978-83-231-3745-0.



Publikacja dotyczy komunikacji naukowej traktowanej jako proces służący informowaniu o wynikach badań oraz ich promocji i popularyzacji. Teksty, które w niej opublikowano, podzielono na cztery części: *Tradycyjne i nowe przestrzenie badawcze bibliologii i informatologii*, *Otwartość czy zamknięcie współczesnej nauki*, *Konteksty i narzędzia komunikacji sieciowej*, *Rola biblioteki i bibliometrii w komunikacji naukowej*. Pierwsza zawiera teksty ukazujące przemiany pól badawczych w bibliologii i informatologii (odnajdziemy np. wyjaśnienie pojęcia ekosystem, czy powiązania między bibliologią i naukoznawstwem). Druga część jest poświęcona zagadnieniom dzielenia się wiedzą. W części trzeciej autorzy analizują problemy rozwoju różnych gatunków tekstu w przestrzeni cyfrowej, a w czwartej znajdziemy teksty dotyczące nowych zadań stojących przed bibliotekarzami (kształcenia umiejętności korzystania z danych badawczych, wprowadzania e-booków do kolekcji, roli bibliotek w komunikacji naukowej itp.). Przestrzeń informacyjna ulega ciągłym przemianom, zapoznanie się z publikacją ułatwi poznanie tych zmian i skłoni do nowego sposobu myślenia o wymianie i dzieleniu się informacją.

# SZUKAŁAM SWOJEGO MIEJSCA I ZNALEZŁAM

➔ WYWIADY „PORADNIKA”

**Przyjazne wnętrza Biblioteki w Zwierzynie i Filii w Górkach Noteckich oraz ich oferta pozwalają przypuszczać, że lubi Pani swoją pracę.**

To prawda. Po pierwsze lubię, kiedy się dużo dzieje, po drugie: bogata oferta pozwala na przyciągnięcie nowych użytkowników do naszych placówek. To z kolei wpływa na wzrost wskaźników w zakresie czytelnictwa. Może małymi kroczkami, ale zawsze idziemy do przodu. Nie bez znaczenia pozostaje aranżacja funkcjonalnej przestrzeni, a tą bez wątpienia możemy się pochwalić. Każdy z nas woli ładne i przestronne miejsca, gdzie można poczytać, napić się dobrej kawy, poczytać lub przejrzeć w internecie prasę, pograć w planszówki. Lubimy, gdy przychodzą do nas dzieci z pobliskiej szkoły. Mamy wiernych użytkowników wśród dorosłych. Estetyczne i przyjazne pomieszczenia zachęcają do odwiedzin!

Z Sylwią Markiewicz, dyrektorką Gminnej Biblioteki Publicznej w Zwierzynie, Lubuskim Bibliotekarzem 2017 Roku rozmawiała Monika Simonjetz

**M. S. Została Pani Lubuskim Bibliotekarzem Roku 2017. Jakie wrażenia towarzyszyły finałstce, kiedy podano do publicznej wiadomości wyniki Konkursu organizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich?**

S. M. Muszę przyznać, że było mi niezmiernie przyjemnie, gdy podczas uroczystości z okazji Dnia Bibliotekarza w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim ogłoszono, że to ja zostałam Lubuskim Bibliotekarzem 2017 r. i usłyszałam gromkie brawa od kolegów po fachu.

**Otworzyła Pani dwie biblioteki w nowych siedzibach, budowanych od podstaw. Próg Filii w Górkach Noteckich użytkownicy przekroczyli pod koniec 2012 r. Biblioteka w Zwierzynie rozpoczęła funkcjonowanie w nowej siedzibie na początku roku 2017. Czy satysfakcja z tytułu Bibliotekarza Roku i inaugurowania działalności nowoczesnych obiektów bibliotecznych jest porównywalna? Co napawa większą dumą?**

Trudno to rozgraniczyć. Zarówno efekty modernizacji, jak i wyróżnienie w środowisku bibliotekarskim są powodem do dumy. Na pewno bardzo cieszą. Tytuł Bibliotekarza Roku postrzegam jako prestiżowy, choć bardziej krótkotrwały. Już za rok uhonorowana zostanie inna osoba. I dobrze, bo celebrytka ze mnie kiepska, a tu ciągle jakieś wywiady, gratulacje... Wolę jednak robić swoje, niż stać na świeczniku, choć cieszę się, że zostałam zauważona i doceniona.

**Niektórzy, także znamienici dyrektorzy, trafili do biblioteki z tak zwanego przypadku, inni – z powołania i zamiłowania. Jak wyglądała Pani droga do bibliotekarstwa?**

Nazwałabym to przeznaczeniem. Zanim trafiłam do biblioteki byłam handlowcem, sekretarką, kierownikiem zakładu produkcyjnego. Szukałam swojego miejsca na ziemi i znalazłam. Jako dziecko lubiłam przebywać w zwierzyneckiej bibliotece na piętrze remizy strażackiej, ale raczej nie przypuszczałam, że kiedyś znajdę się po drugiej stronie lady bibliotecznej. Przez przypadek dowiedziałam się, że został ogłoszony konkurs na stanowisko kierownika biblioteki w Zwierzynie. Zgłosiłam swoją kandydaturę. Oprócz mnie o posadę ubiegały się jeszcze trzy inne panie. Studiowałam wówczas w Kolegium Języka Francuskiego na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu i byłam na bieżąco ze współczesną literaturą francuską. Pamiętam, że zapytano, co aktualnie czytam. A tu w głowie pustka! Przychodziły mi na myśl nazwiska autorów francuskich, niekoniecznie tłumaczonych na język polski. Pomyślałam, iż komisja uzna, że zmyślam i nic z tego nie będzie. Właściwie już wychodząc doznałam olśnienia. Odwróciłam się i mówię: „Kosmowską, Kosmowską czytałam ostatnio...” Następnie odbyłam miesięczny staż w gorzowskiej Bibliotece Wojewódzkiej, a rok później rozpoczęłam zaoczne studia magisterskie na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. To był najlepszy wybór z możliwych. Tam zaszczerpiono mi bibliotekarskiego bakcyła.

### **Zwierzyn jest Pani rodzinną miejscowością?**

Tak, mieszkam w Zwierzynie od urodzenia.

### **Ma Pani poczucie, że zmienia Pani kulturalne oblicze gminy? Kształtuje poglądy i postawy mieszkańców?**

To chyba zbyt odważnie powiedziane. I ja, i mój zespół staramy się, aby wszystko, co robimy było na jak najwyższym poziomie, aby nasza oferta była świeża, w miarę szeroka i wreszcie – aby każdy znalazł coś dla siebie.

### **Kiedy została Pani Lubuskim Bibliotekarzem Roku 2017, usłyszałam opinie, że jest Pani kobietą bardzo skuteczną i zdeterminowaną. Nie ma dla Pani rzeczy niemożliwych, a osoby, które obserwują przedsięwzięcia realizowane w placówkach bibliotecznych gminy Zwierzyn, poparłyby również Pani kandydaturę na ministra.**

To takie żarty; ja po prostu zawsze mam coś do powiedzenia, na każdy temat. Mam nadzieję, że nie odbiera się mnie jako przemądrzałej.

### **Czy praca zawodowa determinuje Pani życie prywatne?**

Myślę, że każdy kto lubi swoją pracę, oddaje się jej z pasją i poświęceniem. Odnoszę wrażenie, że inaczej się nie da. W moim przypadku stuprocentowe zaangażowanie zawodowe ułatwia sytuacja rodzinna: dziecko jest dorosłe, mąż wyrozumiały...

### **Lokalna społeczność chętnie sięga po zasoby biblioteczne? Jak ocenia Pani wskaźniki czytelnictwa? Z czego mieszkańcy korzystają najczęściej?**

Efekty zawsze mogłyby być lepsze, ale mamy powody do zadowolenia. Obserwujemy wyraźny wzrost odwiedzin i wypożyczeń po oddaniu do użytku nowych placówek. Staramy się, aby każdy zainteresowany znalazł u nas coś dla siebie. Premierowe wydawnictwa oferujemy użytkownikom niemal jednocześnie z ich pojawieniem się na księgarskich półkach. Poszerzamy zbiór audiobooków, chętnie wypożyczanych przez zawodowych kierowców. Dzieci i młodzież często przychodzą do biblioteki tylko „posiedzieć”, a przy okazji sięgają po prasę, którą mają na wyciągnięcie ręki. Wielu z nich korzysta z komputerów, inni grają w planszówki, jeszcze inni odrabiają lekcje, czekając na powrotny autobus do domu. Jest też grupa senierek, która spotyka się w bibliotece od

czasu do czasu, by pograć w Rummikub, wypić kawę i porozmawiać.

### **Proszę przypomnieć historię o czarach w bibliotece.**

Jedną z pierwszych grup, która odwiedziła nas po otwarciu biblioteki w Zwierzynie w nowej siedzibie, była grupa przedszkolaków, z którymi współpracujemy. Nie mogli się doczekać tego spotkania! Oprowadziliśmy ich po całej bibliotece, pokazując wszystkie zakamarki. Na koniec pani Ania (bibliotekarka) powiedziała: „a teraz zobaczcie, jakie u nas są czary” i wysunęła ekran projekcyjny, żeby wyświetlić bajkę. Niby nic takiego. Po dwóch dniach przychodzi mama jednego z przedszkolaków i mówi: „przez cały weekend syn opowiadał mi o czarach w bibliotece i nie dawał spokoju twierdząc, że muszę to zobaczyć, więc jestem”. Mama musiała zamknąć oczy, a syn z panią Anią czarowali, wysuwając i chowając ekran projekcyjny.

### **Prywatnie dużo Pani czyta? Korzysta Pani z nowych mediów?**

Z racji tego, że uczestniczę w spotkaniach dwóch Dyskusyjnych Klubów Książki, czytam przynajmniej dwie książki miesięcznie. Ostatnio coraz częściej słucham audiobooków. Można wtedy wykonywać dwie czynności jednocześnie. Ze smartfonem się nie rozstaję, dlatego jestem na bieżąco z informacjami z regionu, Polski i świata. To nowe media podsuwają mi wiele pomysłów, inspirują do nietradycyjnych działań.

### **Niedawno do biblioteki trafiły roboty. Kodowanie w bibliotece to atrakcyjny pomysł?**

Każda nowatorska oferta jest atrakcyjna i pomaga przyciągnąć nowych użytkowników. Nauka kodo-



wania tym bardziej, zwłaszcza że jest to umiejętność szczególnie pożądana w dzisiejszym świecie. Jest to też rodzaj promocji biblioteki jako miejsca nowoczesnego, podążającego z duchem czasu. Biblioteki publiczne, moim zdaniem, stworzone są do pokazywania nowości, zanim staną się one powszechne. I nie myślę tutaj tylko o premierach wydawniczych!

### **Co jest najmocniejszą stroną bibliotek publicznych?**

Ich dostępność! Każdy może przyjść i korzystać z bibliotecznych zbiorów, współtworzyć ofertę kulturalno-edukacyjną. W naszym przypadku atutem jest zgrany, kreatywny i pracowity zespół pracowników. Mam szczęście do ludzi. Współpracujemy z wieloma instytucjami i osobami, którym się chce działać na rzecz innych. Przychodzą do nas mieszkańcy z różnymi pomysłami i razem je realizujemy.

### **Ma Pani w zanadru inicjatywy godne polecenia innym bibliotekarzom?**

Wiele z naszych inicjatyw wartych jest naśladowania. Lubimy się chwalić cyklicznym przedsięwzięciem „Spotkania z książką”, organizowanym we współpracy z samorządem uczniowskim pobliskiej szkoły. Jest to trzydniowa impreza, podczas której starsi uczniowie czytają młodszym. Wszyscy biorą udział w konkursie wiedzy o książce, a zwycięzcy uczestniczą w spotkaniu z autorem książki przeczytanej do konkursu. Tegoroczna, już piąta, edycja poświęcona była literaturze popularnonaukowej traktującej o czasach II Rzeczypospolitej. W roku, w którym świętujemy setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, postanowiłyśmy przybliżyć młodym ludziom początki niepodległego państwa, a także pokazać, jak wyglądało codzienne życie nie tylko ludzi z pierwszych stron gazet, ale również zwykłych obywateli. Na liście konkursowych książek znalazły się m.in.: *Dwudziestolecie od kuchni*, *Powrót do Sulejówka*, *Wpływy kobiety Dru-*

*giej Rzeczypospolitej*, *Wychowanie w szkole i w domu*, *Genialni*. *Lwowska szkoła matematyczna*. Wśród zadań podlegających ocenie dla klas VII i II-III gimnazjalnych były: stanowisko wystawiennicze, plakat, reklama, film promujący daną książkę oraz test wiedzy. Uczniowie klas IV - VI mieli do przygotowania stanowisko wystawiennicze, scenkę, opowiadanie w formie teatru Kamishibai oraz fotografię nawiązującą do epoki. Wszystkie te działania powstały w oparciu o wylosowane opowiadanie z książki *Zdarzyło się w Polsce*. *Odzyskana niepodległość* i ukazywało polską drogę do wolności na przestrzeni stu lat. Jury miało nie lada problem, aby wyłonić zwycięzców, gdyż wszystkie siedem klas biorących udział w konkursie było świetnie przygotowanych.

### **Dopadają Panią chwile wątpliwości?**

Oczywiście! Wątpliwości mam przed każdym większym przedsięwzięciem, ale znajdują się wtedy osoby, które podtrzymują mnie na duchu, stwierdzając: „kto jak nie my”.

### **Największy sukces zawodowy to...**

Oczywiście nowa siedziba biblioteki w Zwierzyńcu. Za każdym razem, gdy odwiedza nas ktoś po raz pierwszy, słyszymy słowa uznania. Komplementy, gratulacje i szczerze wyrazy zachwytu, napawają dumą. Dziennikarz „Gazety Lubuskiej” napisał: „Gdybyście zostali wywiezieni z domu z zasłoniętymi oczami i stanęli pośrodku biblioteki w Zwierzyńcu, to po odsłonięciu oczu postawilibyście cały majątek, że jesteście w jakiejś nowoczesnej placówce w... Norwegii albo Finlandii. Bo właśnie tak, na pierwszy rzut oka, prezentuje się Gminna Biblioteka Publiczna w Zwierzyńcu”. Zapamiętałam tę wypowiedź.

### **Możemy poznać najbliższe plany Lubuskiego Bibliotekarza 2017 Roku?**

Ja raczej żyję z dnia na dzień. Nie planuję niczego z dużym wyprzedzeniem. Zaraz po akcji wakacyjnej w bibliotece wybieram się na urlop, choć jeszcze do końca nie wiem, gdzie.

### **I na koniec: MARZENIE**

Marzenie to większy budżet, który pozwoliłby na podniesienie pensji pracownikom biblioteki i zatrudnienie jeszcze jednego bibliotekarza.

Pani Sylwio, dziękuję za rozmowę i życzę spełnienia marzeń.

**Monika Simonjetz**

➤ Gminna Biblioteka Publiczna w Zwierzyńcu





# O dotacjach w Bibliotece Galeria Książki w Oświęcimiu

Biblioteka Galeria Książki w Oświęcimiu pozyskała dotacje na działania na rzecz promocji czytelnictwa i działalności kulturalnej w Oświęcimiu na łączną kwotę 185 tys. zł!

Złożyliśmy wnioski o dotacje na 10 projektów i dostaliśmy wszystkie! – cieszą się pracownicy Biblioteki Galerii Książki w Oświęcimiu. Od maja, do grudnia 2018 r. biblioteka zrealizuje działania dla dzieci, młodzieży, rodzin, osób z dysfunkcją wzroku i bibliotekarzy z powiatu oświęcimskiego. Wybór działań i oferty będzie ogromny i zróżnicowany. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Podczas realizacji projektu „**25. Ogólnopolska Nagroda Literacka**” wyłoniona zostanie najlepsza książka dla dzieci, polskiego autora, wydana w ubiegłym roku. Odbędą się spotkania z autorami i ilustratorami, zajęcia wakacyjne dla najmłodszych, webinaria z badaczami literatury dla dzieci, a także uroczysta jubileuszowa gala.

Projekt „**Na setkę – aktywizacja czytelnictwa osób z dysfunkcją wzroku**” to działania integracyjne skierowane przede wszystkim do osób mających problemy ze wzrokiem, ich opiekunów, a także zainteresowane osoby – zakłada cykl warsztatów literackich i filmowych, spotkania autorskie i zajęcia kulturalne. Równolegle do zajęć organizowane będą szkolenia korzystania

z nowych technologii, umożliwiających osobom niewidomym stuprocentowe funkcjonowanie w świecie drukowanym.

„**Akademia Rodzinna**” to z kolei projekt skierowany do dzieci i rodziców. Będą oni wspólnie uczestniczyć w działaniach animujących czytelnictwo, w cyklu literackich warsztatów twórczych, rozwijających umiejętności rodzicielskie, spotkaniach autorskich, rodzinnych spotkaniach w bibliotece nocą. Skorzystają z pakietu startowego dla najmłodszych czytelników. Działania Akademii skupiają się na zacieśnianiu relacji rodzinnych, integrowaniu we wspólnym obcowaniu i kształtowaniu poczucia współodpowiedzialności. Projekt zakłada stworzenie przyjaznej przestrzeni w towarzystwie książki, z ciekawymi wydarzeniami i atrakcyjnymi formami spędzania czasu, gdzie można pobudzać umiejętności wychowawcze, podzielić się swoimi problemami z innymi rodzicami, znaleźć poradę u specjalistów, podpowiedź w fachowej literaturze, czy pomoc w biblioterapii.

„**O sensownych tworcach słownych. Literatura inaczej. Szkolenia dla bibliotekarzy**”, to



projekt zakładający podniesienie kompetencji pracowników z bibliotek powiatu oświęcimskiego poprzez cykl warsztatów ze znanymi literatury, praktykami z zakresu nowych technologii, metod pracy z użytkownikami i wymiany doświadczeń podczas wyjazdów studyjnych. W ramach projektu zaprosimy również na cykl spotkań autorskich, wykładów literackich i audycji radiowych w Radiu Oświęcim.

Biblioteka otrzymała również dofinansowanie na działania w innych projektach:

W projekcie **„Zagramy miasto. Młodzi na scenę! Patriotyzm jutra”** – zaprosimy młodzież do udziału w warsztatach teatralnych w bibliotece, których efektem będzie spektakl – czytanie performatywne tekstów prezentujących lokalne dzieje. W projekcie chcemy przede wszystkim dać młodzieży przestrzeń do działania. Inspiracją do twórczej aktywności staną się dla nich dzieje naszej małej Ojczyzny. Tradycja, kultura, historia, obyczaje, tożsamość narodowa są pewnym gwarantem zachowania człowieczeństwa we współczesnym świecie. Celem projektu jest kształtowanie postaw patriotycznych przejawiających się w codziennym życiu, rozbudzanie zainteresowania małą Ojczyzną, jej historią, kulturą i życiem społecznym, a to wszystko przy użyciu takich metod pracy, jak warsztaty teatralne pod okiem profesjonalnego aktora.

W projekcie **„Etnodizajn – robimy kulturę! – Na 100 Niepodległa”** celem jest międzypokoleniowa edukacja dzieci i młodzieży, wzmacniająca więzi rodzinne. Podczas kreatywnych zajęć artystycznych, w rodzinnej atmosferze, młode pokolenie wspólnie z dziadkami będzie artystycznie interpretować pojęcie szeroko rozumianej niepodległości. Bazując na doświadczeniu starszego pokolenia przełożymy ich wiedzę i żywe świadectwo młodym. Poprzez warsztaty łączące elementy rękodzieła i twórczości ludowej z współczesnymi

trendami, przywołamy historię tradycji regionalnych, polskiego folkloru i obyczajów.

Biblioteka pozyskała również dotację od Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w projekcie **„Synergia sieci”** na organizację warsztatów podnoszących kompetencje pracowników oświęcimskich instytucji, a także grant z Instytutu Książki na organizację spotkań autorskich w ramach **Dyskusyjnego Klubu Książki**. Warto dodać, że od maja trwa realizacja projektu **„O Finansach w Bibliotece”**, dzięki któremu 40 osób po 50. roku życia zaprzyjaźni się ze światem finansów. Podczas organizowanych dla nich szkoleń, dowiadują się, jak założyć elektroniczne konto w banku, w jaki sposób sprawdzić oprocentowanie kredytu, jak kupować przez internet, czy jak skutecznie zarządzać domowym budżetem.

Poza tym kończymy realizację projektu **„e-Mocni – szkolenia komputerowe dla dorosłych”**, w trakcie którego przeszkoliliśmy już prawie 300 mieszkańców miasta. Uczestnicy zgłębiali wiedzę z zakresu podstaw obsługi komputera i internetu, poznawali aplikacje googlowskie, bankowość internetową, serwisy kulturalne, kupowali przez internet itd.

Zapraszamy do udziału w naszych propozycjach, wkrótce szczegółowe informacje na stronie biblioteki, w mediach, portalach internetowych i w samej bibliotece. Zapraszamy do śledzenia na bieżąco oferty biblioteki na jej stronie, na profilu na Facebooku oraz na plakatach i zapisywania się na warsztaty. Wybór działań i oferty będzie ogromny i zróżnicowany, tak więc każdy znajdzie coś dla siebie. Cieszymy się, że możemy dla mieszkańców Oświęcimia i wspólnie z nimi aktywnie tworzyć kulturę i promować czytelnictwo.

Biblioteka Galeria Książki  
[www.mbp-oswiecim.pl](http://www.mbp-oswiecim.pl)

## ➔ REDAKCJA „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” POLECA

### LILIPUCIA REWOLUCJA

Awangardowe wydawnictwa dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 2000-2015. Produkcja wydawnicza. Bibliografia

autorstwa

Katarzyny Biernackiej-Licznar, Elżbiety Jamróż-Stolarskiej, Natalii Paprockiej

Lilipucie wydawnictwa zmieniły krajobraz polskiej literatury dla dzieci i młodzieży początków XXI w. W niniejszej monografii omówiono 16 oficyn lilipucich pod kątem fenomenu ich powstania, rozwoju działalności wydawniczej, architektury książki. W cz. 2 zamieszczono bibliografię wydawnictw zwartych wydanych przez omówione w książce oficyny w latach 2000-2015.

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP: [www.sbp.pl/sklep](http://www.sbp.pl/sklep); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl)



Biblioteka Narodowa  
zaprosiła 30 czerwca na

# Imieniny Jana Kochanowskiego



Rekordowo bogaty program przygotowała w tym roku Biblioteka Narodowa na siódmą już edycję Imienin Jana Kochanowskiego. Specjalnym gościem literackiego pikniku, organizowanego tradycyjnie w Ogrodzie Krasin'skich 30 czerwca, był Zbigniew Herbert.

literackich: Ernestem Bryllem i Pawłem Sołtysiem/Pablopavo. Na najmłodszych czekały atrakcje: od muzycznego otwarcia Imienin koncertem zespołu Kwadrofonik, poprzez m.in. rozmaite warsztaty plastyczne, niepodległościową grę miejską i spontaniczne filozofowanie z Grzegorzem Kasdepke, aż po Wieczorynkę – spektakl w niezwykłym wnętrzu Pałacu Rzeczypospolitej – w tym roku o greckiej mitologii, z tekstem Jarosława Mikołajewskiego

Przez cały dzień prezentowano różne, często zaskakujące aspekty obcowania z literaturą – w żywym słowie, teatrze, radiu, a nawet w języku migowym. Zaproszeni pisarze rozmawiali o bohaterach peerelowskiej codzienności, powstaniu ABC najnowszej poezji i poszukiwali odpowiedzi na pytanie, czy literatura piękna nadal bywa zaangażowana. Filip Springer i Tomasz Konior dyskutowali na temat „sztuki z fantazji i kamienia”. Karolina Głowacka poprowadziła dyskusję o alternatywnej historii Rzeczypospolitej w fantastyce. O korespondencji Herberta z Wisławą Szymborską opowiadał Ryszard Krynicki (listy czytali Izabela Kuna i Piotr Machalica), a postaci i twórczość autora *Pana Cogito* w rozmowie z Magdaleną Mikołajczuk przybliżył Andrzej Franaszek. Specjalne spotkania zorganizowano z laureatami tegorocznych nagród



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO



## BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO



i muzyką Adama Struga. Żelaznym punktem programu był „Mecz poetycki” (z Anną Seniuk i Andrzejem Sewerynem jako kapitanami przeciwnych drużyn), slamu czy *Pieśni świętojańskiej o Sobótce* Jana Kochanowskiego, jak zwykle w premierowej aranżacji. Za rozbudowaną część muzyczną odpowiadały zespoły Kwadrofonik, Maryna C oraz Warszawska Orkiestra Sentymentalna, które zagrały

podczas dansingu do ostatniego gościa. W Pałacu Rzeczypospolitej przez cały dzień można oglądać pokaz *Pan Cogito w podróży* – oryginały bezcennych rękopisów Zbigniewa Herberta związanych z wojażami Poety.

W rekordowej liczbie zaprezentowali się czołowi polscy wydawcy (ok. 70 oficyn), którzy zaprosili na spotkania z najlepszymi autorami, a przede wszystkim wystawili książki w „imieninowych” cenach.

Projekt współfinansowało miasto stołeczne Warszawa. Partner: Fundacja im. Zbigniewa Herberta.

**Informacja prasowa BN**







# Trzecia „Noc Bibliotek” w kluczborskiej bibliotece

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku już po raz trzeci włączyła się do ogólnopolskiej akcji „Noc Bibliotek”. W tym roku znaleźliśmy się w gronie aż 1874 bibliotek.

W sobotę, 9 czerwca na uczestników „Nocy Bibliotek” czekało jak zawsze wiele atrakcji. Już o godzinie 16:00 rozpoczęła się druga akcja „Upoluj Książkę” – na terenie Kluczborka poszukiwano 30 książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych, które zostały ukryte przez bibliotekarzy. Akcja, podobnie jak w zeszłym roku, cieszyła się wielkim powodzeniem i już po godzinie i 40 minutach wszystkie książki były odnalezione. Poszukiwacze z odnalezionymi książkami przychodzili do biblioteki po okolicznościowe ekslibrisy. O godzinie 18:00 w budynku biblioteki przy ul. Miarki 2 nastąpiło oficjalne rozpoczęcie „Nocy Bibliotek”. Muzycznie spotkanie rozpoczął saksofonista Dmitriy Kulakovskiy, uczeń Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kluczborku. Zainaugurowano działalność strefy gier planszowych, która powstała w ramach projektu „Planszowy Kluczbork”, realizowanego z grantu zdobytego w konkursie „Wspieramy rozwój” Cedrob S.A. Gry planszowe w czasie „Nocy Bibliotek” cieszyły się ogromnym powodzeniem, gromadząc przy stołach całe rodziny. W temat gier planszowych wpisała się przedpremierowa prezentacja polskiej gry „Odyssey” firmy Lupo Art Games. Grę zaprezentował u nas jeden z jej twórców – Przemysław Dmytruszyński. „Odyssey” urzekła wszystkich piękną grafiką. Z niecierpliwością oczekujemy wydania tej gry.

Hasło tegorocznej „Nocy Bibliotek” brzmiało „Rzeczpospolita Czyta”, w związku z tym chcieliśmy promować polskich autorów i ilustratorów. Z wydawnictwa Mamania wypożyczyliśmy wystawę ilustracji Emilii Dziubak, jednej z najlepszych polskich ilustratek młodego pokolenia. Wystawę uzupełniły książki z jej ilustracjami, które znajdują się w zbiorach naszej biblioteki.

Najmłodsi uczestnicy „Nocy Bibliotek” mogli stworzyć biblioteczne ekostworki – w czasie zajęć

plastycznych na podstawie książki *Draka Ekonieboraka* (autorką ilustracji do tej książki jest Emilia Dziubak). Zajęcia bardzo się podobały, a z materiałów z „recyklingu” (kubeczki, butelki, rolki po papierze toaletowym i ręcznikach papierowych, resztki włóczek, nakrętki, skrawki tkanin) powstały niepowtarzalne ekostworki, które dzieci zabrały do domów.

Wszyscy zainteresowani mogli wziąć udział w „Nocnej Wymianie Książek”, czyli wymienić książki z domowych zbiorów z innymi uczestnikami. Akcja cieszyła się powodzeniem i dokonano udanych wymian.

„Noc Bibliotek” zakończyła projekcją filmu dla dzieci i młodzieży „Tarapaty”. Uczestników nocnej imprezy bibliotecznej pożegnaliśmy o godzinie 22.

Serdecznie dziękujemy za wspaniałą zabawę wszystkim uczestnikom „Nocy Bibliotek” (a było ich około 90.) oraz osobom, które pomogły w jej organizacji. Dziękujemy sponsorom – firmie Nowo-Products z Kluczborka oraz wydawnictwom (Adama-da, Albatros, Burda Książki, Czarna Owca, Czwarta Strona, Dwie Siostry, Dwukropek, Filia, Literatura, Mamania, Media Rodzina, Nasza Księgarnia, Prozami, Publicat, Rebis, Sonia Draga, Świat Książki, WAM, Zakamarki, Zielona Sowa, Znak).

Do zobaczenia za rok!

**Zuzanna Gruszczyńska**  
Instruktor MiGBP w Kluczborku



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO



## Biblioteka Główna WUM – współczesność w zgodzie z tradycją, w przyjaźni z nowoczesnością

Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, po długich latach oczekiwania na nową siedzibę, otworzyła swoje podwoje w nowym budynku – Centrum Biblioteczno-Informacyjnym – w 2012 r. Była to dla nas – bibliotekarzy, ale też całej społeczności akademickiej chwila szczególna, ponieważ od roku 1950 – czyli momentu jej powołania – mieściła się w zaprojektowanym i wybudowanym w latach 1925-1928, budynku *Zakładu Medycyny Sądowej*.

Nowy gmach biblioteki – Centrum Biblioteczno-Informacyjne, posadowiony jest w Kampusie Banacha – w bezpośrednim sąsiedztwie budynków – w których mieści się Rektorat i Centrum Dydaktyczne, wymienione gmachy łączą wewnętrzne łączniki. Użytkownik – nie wychodząc na zewnątrz – może pozatwajać swoje sprawy w dziekanacie, uczyć się w bibliotece, pójść na zajęcia, następnie skorzystać ze *Strefy Relaksu*. Ten architektoniczny kompleks zapewnia użytkownikom wygodę i swobodne przemieszczanie się, bardzo praktyczne – zwłaszcza zimą.

Czterokondygnacyjny budynek, wybudowany ze szkła i aluminium w kolorach zieleni, wyposażony w multimedialne sale wykładowe, skomputeryzowaną czytelną i wypożyczalnię, przyciąga studentów, doktorantów, pracowników uczelni, lekarzy oraz innych użytkowników zainteresowanych zasobami biblioteki, zapewniając optymalne warunki do korzystania z zasobów i usług.

Biblioteka, jako centrum informacji naukowej i medycznej, wykorzystuje nowoczesne formy realizacji przekazu wiedzy i informacji, łączy elementy biblioteki tradycyjnej i elektronicznej. Pomieszczenia zostały rozmieszczone na kilku poziomach budynku Centrum Biblioteczno-Informacyjnego. Bliskość biblioteki z innymi jednostkami academic-





➤ czytelnia, pufy

kimi pozwala na łączenie funkcji edukacyjnej, dydaktycznej i rekreacyjnej.

Na parterze, po wejściu do budynku, mamy galerię rzeźby – głowy z żelaza – upamiętniające rektorów WUM, zarządzających naszą uczelnią na przestrzeni lat, od powołania Akademii Medycznej w Warszawie.

Również na parterze, użytkownicy mają do dyspozycji wypożyczalnię z obsługą i wypożyczalnię samoobsługową. W holu znajduje się Infobox, na którym wyświetlane są informacje o lokalizacji poszczególnych agend i usługach biblioteki. W przestronnej, wygodnej wypożyczalni użytkownicy mają do dyspozycji: cztery stanowiska obsługi, cztery webkioski z dostępem do katalogu online biblioteki, wygodne fotele i stoliki. Jedno ze stanowisk obsługi oraz webkiosk, z regulowaną wysokością pulpitu, zostały dostosowane do obsługi osób z dysfunkcją ruchu (na wózkach). Tutaj także, znajduje się Informatarium – użytkownicy mogą zasięgnąć informacji na miejscu, telefonicznie, mailowo – m.in. o oferowanych usługach, topografii budynku lub zasobach. Wypożyczalnia samoobsługowa daje możliwość wypożyczeń krótkoterminowych i potrzebnych podręczników, które można wypożyczyć na okres 15 dni. Wypożyczenia są realizowane poprzez zainstalowane urządzenie do samodzielnego wypożyczania i zwrotu książek – ShelfCheck.

Na drugim piętrze budynku jest: czytelnia, pokoje pracy indywidualnej, pokój pracy grupowej, pokoje pracownicze. Na powierzchni 1400 m<sup>2</sup> użytkownicy mogą korzystać z ponad 14 000 podręczników oraz wybranych kolekcji książek, 2623 wol. czasopism (ostatnie trzy lata) w wolnym dostępie,

➤ taras

z najnowszych krajowych i zagranicznych źródeł naukowej informacji medycznej. Użytkownicy mają do dyspozycji 306 miejsc czytelniczych, 104 stanowiska komputerowe z dostępem do internetu. Osoby ceniące sobie całkowitą ciszę i spokój, korzystają z pokoi pracy indywidualnej, inni – preferujący twórczą dyskusję z kolegami, korzystają z pokoju pracy grupowej – wyposażonego w pomoce dydaktyczne, m.in. modele: korpusu ludzkiego, serca, szkieletu ludzkiego oraz czaszki i mikroskopu.

W centralnym miejscu czytelni jest zlokalizowany punkt obsługi użytkownika – wykwalifikowany personel biblioteczny pomaga użytkownikom, przede wszystkim w wyszukiwaniu literatury tradycyjnej i elektronicznej, prowadzi indywidualne porady, zwłaszcza z zakresu korzystania z medycznych baz danych oraz e-zasobów.



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO



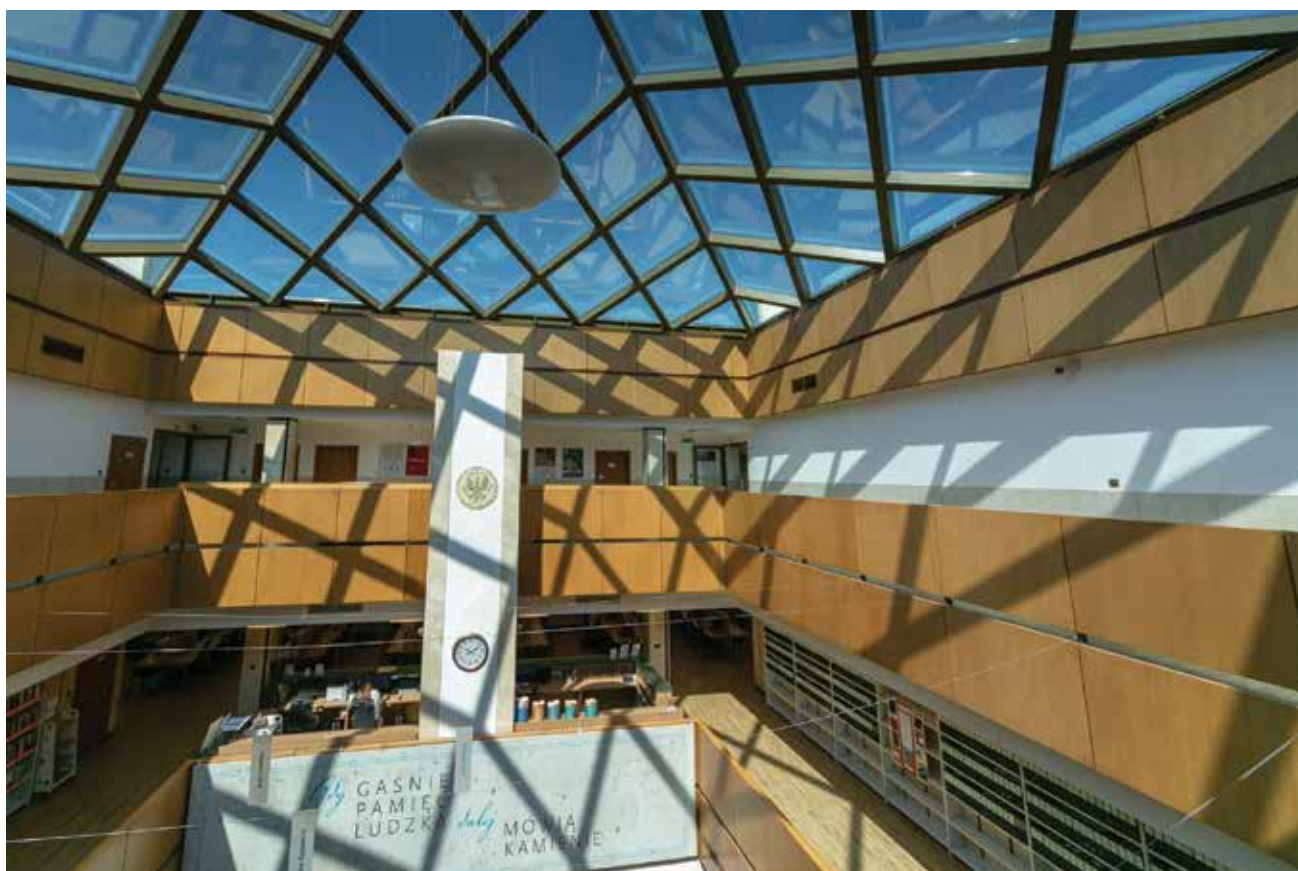
Użytkownicy zainteresowani reprografią mają do dyspozycji specjalnie wydzielone pomieszczenie wyposażone w urządzenia Systemu Centralnego Wydruku – drukarko-kopiarki, za pomocą których mogą samodzielnie kopiować, skanować, wysyłać mailem i drukować.

Strudzeni długą nauką studenci mają możliwość odpoczynku na wygodnych pufach – niezobowiązujące do zachowywania oficjalnej postawy – pozwalają ułożyć się wygodnie i skorzystać z chwili krzepiącego snu lub – dla odmiany – od-

świeżyć umysł lekką literaturą beletrystyczną, zgromadzoną w wydzielonym kąciuku Czytelni, zwanym *Przystanek beletrystyka*.

Magazyn biblioteczny, zajmujący powierzchnię 800 m<sup>2</sup> znajduje się w podziemiach budynku, zbiory przechowywane są na regałach jezdnych a zamówione przez użytkowników zbiory trafiają do odpowiednich agend przy użyciu windy towarowej.

Trzecie piętro zajmują pokoje pracownicze – wygodne, nowoczesne, dobrze wyposażone, z klimatyzacją – dobrodziejstwem podczas nieznosnych upałów. Urzęduje tu dyrektor, zastępca, sekretariat, kierownicy wszystkich oddziałów Biblioteki Głównej oraz: Oddział Automatyzacji Procesów Bibliotecznych – zajmujący się przede wszystkim digitalizacją zasobów biblioteki i tworzeniem Biblioteki Cyfrowej WUM, Oddział Informacji Naukowej – prowadzący szeroko pojętą działalność informacyjną z zakresu medycyny i nauk pokrewnych, Oddział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów – zaopatrujący bibliotekę w najnowsze książki, medyczne bazy danych i opracowujący książki do udostępniania.



➤ szklana kopuła dachu



➤ Strefa Relaksu

Pracownicy mają do dyspozycji piękny, przestronny taras z widokiem na zielone Pole Mokotowskie – piękny widok o każdej porze roku. Szklana kopuła dachu pozwala promieniom słonecznym oświetlać wnętrze budynku – przestrzeń biblioteki zyskuje dodatkowy, naturalny blask, jest jasno i słonecznie.

Budynek dostosowany jest do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową i niedowidzących – zarówno w aspekcie barier architektonicznych – drzwi bezprogowe, windy z komunikatem dźwiękowym, specjalnie przystosowane toalety, obniżenia w ladzie bibliotecznej, webkiosk z regulowaną wysokością pulpitu oraz usług – oferujemy urządzenie ułatwiające zapoznanie się z treścią publikacji osobom niedowidzącym.

Studenci spędzający dłuższy czas w bibliotece, w przerwie od nauki, dla odprężenia – mogą skorzystać ze *Strefy Relaksu*, w której spożyją posiłek –

z możliwością odgrzania przyniesionych zapasów w kuchence mikrofalowej, zagotują wodę, wypiją kawę lub herbatę, w międzyczasie podładują swoje urządzenia mobilne. Kolorowe, pastelowe wnętrza, wygodne kanapy, fotele, zaplecze kuchenne – zapewniają sielski klimat dający wytchnienie.

Minęło sześć lat od otwarcia tego gmachu – dla nas jest on wciąż atrakcyjny, ale... w tym czasie rynek dynamicznie się rozwinął – jest zawsze o krok przed nami – oferuje nowe rozwiązania i kusi możliwościami... cóż – my, bardzo się staramy podążać tropem prowadzącym do utrzymania statusu nowoczesnej biblioteki.

**Irmína Utrata – Warszawski Uniwersytet Medyczny**  
**Fot.: Michał Teperek, Paweł Tarkowski**



**BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO**



➤ Pokój pracy grupowej

# Felieton



## JA – DZIADÓWKA

Oj, nie brzmi to dobrze. Ale prawdziwie, nie ma się co łudzić. W temacie dziadowania – krótko a dobitnie!

*„Kraków = Miasto Literatury. Bibliotekarz = Dziad Kultury”, „W butach dziury – to pracownik kultury”, „Bibliotekarze nie mole, książkami się nie najedzą”, „Nie chcemy zabytkowych pensji” – to tylko niektóre z haseł, jakie pojawiły się dzisiaj rano na balkonie sali obrad małopolskiego sejmiku. Protest przebiegał spokojnie, nie zakłócił obrad, a jego uczestnicy opuścili budynek Urzędu Marszałkowskiego tuż po rozpoczęciu sesji.*

(źródło: <http://www.dziennikpolski24.pl/region/wiadomosci-krakow/a/dziady-kultury-protest-bibliotekarzy-chca-co-najmniej-500-zlotych-podwyżki,13120887/>)

Przeczytałam niedawno te słowa w internecie i znów się uśmiechnęłam i pomyślałam: – A więc wszystko ładnie... coś tam powiedziano, wspomniano nieśmiało o niegodziwych pensjach i spo-

kojnie wszyscy „jak jeden mąż” – poszli do pracy ... robić DUUUUŻĄ KULTURĘ. Tak po cichutku ... zwrócono uwagę na to, że My – bibliotekarze pracujemy „za darmo”. Wielkie przepraszam, że tak ponury temat rozwijam w okresie wakacyjnym, ale w końcu – jak nie zarobimy – to nie pojedziemy... a na wakacje to już na pewno. No chyba, że weźmiemy sobie na ten szczytny i zasłużony cel pożyczkę, jak to często bywa!... i fru... do ciepłych krajów – jak „normalni” ludzie.

... i kolejna akcja... „Kulturalny wybór: buty dla dziecka czy wyjście do teatru”, „Myślisz, że mogą założyć rodzinę? Zarabiam 1700 zł miesięcznie”, „Kultura wzbogaca – my biedniejemy”, „Czytanie buduje, praca w bibliotece rujnuje!”, „Małopolska przoduje w kulturze, a bibliotekarze z Rajskiej w finansowej dziurze”, „Tworzymy i wspieramy kulturę, na uczestnictwo w niej już nas nie stać. Marszałek ma odwrotnie” – takie hasła widniały na transpa-

rentach podczas kolejnej pikiety tym razem bibliotekarzy z Rajskiej, czyli z WBP w Krakowie.

A wszystko w ramach akcji DZIADY KULTURY – nie po raz pierwszy zresztą, pewnie i nie po raz ostatni. Od wielu, wielu lat ludzie małopolskiej kultury – bibliotekarze mają dość! Cóż z tego że są: superaktywni, kreatywni, pomysłowi, innowacyj-

zdecydowanie smutne, ale Pan Wojtek radosny i uśmiechnięty (przepraszam Panie Wojtku!) – co potencjalnemu odbiorcy sugeruje, że jemu źle chyba nie jest. Jedyne Pan Jan ma minę nietęgą! Obraz sugeruje, że faktycznie jest DZIADEM kultury. Ale to tylko tak na marginesie tych rozważań i mój również DZIADÓWKI sugestywny odbiór.

**„Kulturalny wybór: buty dla dziecka czy wyjście do teatru”, „Myślisz, że mogę założyć rodzinę? Zarabiam 1700 zł miesięcznie”, „Kultura wzbogaca – my biedniejemy”, „Czytanie buduje, praca w bibliotece rujnuje!”, „Małopolska przoduje w kulturze, a bibliotekarze z Rajskiej w finansowej dziurze”, „Tworzymy i wspieramy kulturę, na uczestnictwo w niej już nas nie stać. Marszałek ma odwrotnie”**

ni... NIC – zupełnie NIC z tego nie wynika. Pracujemy coraz więcej, dajemy z siebie coraz więcej... decyzyjni zachwycają się naszymi osiągnięciami, chwalą się wspaniałymi instytucjami, wielkimi projektami realizowanymi w naszych instytucjach, ale gdy wymawiane jest czarodziejskie słowo ZAROBKI – w tym temacie wielkie NIC! My bibliotekarze mamy po prostu pecha... któż nam kazał zostawać bibliotekarzem – nasz wybór.

Wracając do ostatniego protestu krakowskich bibliotekarzy. Jako DZIADÓWKA – popieram – ale sam filmik promujący protest mi się nie spodobał. Bo oto klikam... - *Jesteśmy dziadami kultury...* a tu skoczna muzyczka, owszem Pani Iza i Pani Ela są

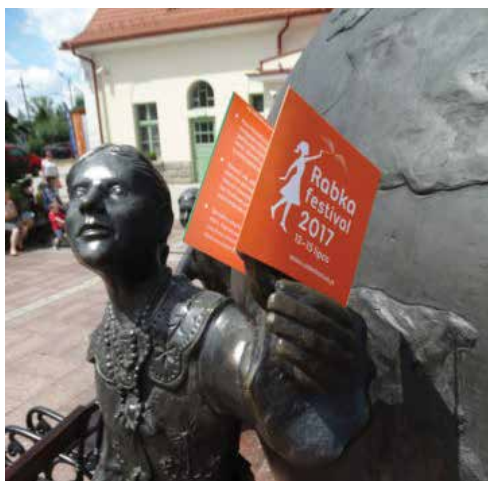
I w tym miejscu wspomnieć muszę o kulturotwórczej roli DZIADA. Jeśli ktoś uważa, że DZIADY należy wyeliminować ze społeczności – to się myli. Literatura mówi, że *dział był jednostką potrzebną w wiejskiej społeczności. Miał on ściśle określone obowiązki, a jałmużna była właściwie tylko zapłatą za funkcje jakie pełnił. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety wiejskie wciągnięci w kierat codziennych zajęć gospodarskich nie tylko nie mieli czasu, ale i ochoty dbać o sprawy ducha. Do tego służył właśnie dziać. (źródło: Dziady na Podhalu, A. Kowalska-Lewicka)*

O ironio losu! czemuż akurat wybór na kulturowego DZIADA XXI w. padł na bibliotekarza???

(Olga Nowicka)



BIBLIOTEKA - SPROMOWISKO



## Rabka Festival

To festiwal literacki odbywający się w uzdrowisku przeznaczonym specjalnie dla dzieci.

Wakacje w Rabce to dla wielu rodzin z dziećmi jedyna w roku szansa, by mając dla siebie czas, razem robić ciekawe rzeczy, także czytać i poznawać różne dziedziny sztuki. Gośćmi festiwalu byli wybitni twórcy, dla których jest to nie tylko czas spotkań z czytelnikami, ale także możliwość wzajemnych rozmów i inspiracji, z których rodzą się ciekawe projekty artystyczne.

W tym roku odbył się już V Międzynarodowy Festiwal Literacki w dniach 4-7 lipca.

Jego temat przewodni to: „Ja, moja Ojczyzna, mój Świat”.

Dyskutowano o tym, co nas kształtuje: o naszych rodzinach, małych lokalnych ojczyznach i ich tradycjach oraz o tym, co nas łączy i o co powinniśmy się troszczyć w naszej wspólnej Ojczyźnie – Polsce: o języku, przyrodzie i historii. Mając poczucie własnej tożsamości, łatwiej otworzyć się na odmienność i bogactwo kultury innych narodów – czasem bardzo odległych, ale równocześnie bliskich, bo przecież wszyscy żyjemy na tej samej planecie Ziemi i wspólnie tworzymy nasz Świat.



# Gazetki szkolne

## ich wychowawcza rola oraz sztuka tworzenia

(Zestawienie bibliograficzne w wyborze)

Z WARSZATAW METODYKA

Gazetki szkolne w niektórych szkołach istnieją od dawna, w innych dopiero się tworzą. Wcześniej gazetki szkolne powstawały w prosty sposób. Pisali je uczniowie ręcznie, wklejali różne zdjęcia, robili rysunki i najczęściej odbijali na ksero. Dziś tworzenie szkolnej prasy jest zjawiskiem o wiele bardziej ciekawym i złożonym. Współczesna gazетка szkolna to najczęściej gazетка wydrukowana na drukarce laserowej, kolorowa, atrakcyjna dla czytelników. Wychowawcze walory gazetek szkolnych odkrył już Janusz Korczak. Niewątpliwie gazетка szkolna powinna funkcjonować w każdej szkole, a tam gdzie już jest – jej poziom powinien być stale podnoszony, a tradycja umacniana, podkreśla Jan Kropiwnicki, formułując listę jej bezsprzecznych zalet. Według tego pedagoga i autora gazетка szkolna umożliwia ekspresję, wyzwala emocje, uczy współpracy w grupie rówieśniczej, umiejętności rozwiązywania konfliktów, odwagi w korzystaniu z wolności – ale i odpowiedzialności za swoją wolność, uczy planowania, organizowania własnych i cudzych działań oraz ich celowości, kształtuje poczucie estetyki i wrażliwości na nią, umożliwia sukces indywidualny i zespołowy, partnerstwo między nauczycielami i uczniami, buduje przywiązanie do szkoły i współtworzenie jej tradycji, zbliża szkołę do środowiska. Bibliografia adresowana jest do szerokiego grona nauczycieli-wychowawców, szkolnych opiekunów kół prasowych, szkolnych gazetek.

### Wydawnictwa zwarte :

- Adamczyk Zbigniew: *Dobra informacja – to informacja własna: gazетка szkolna czy gazетка w szkole*. Katowice: ZNP-OUPiS, 2003. – 55 s.: il.; 24 cm.

- Barankiewiczowa Halina, Lewin Aleksander, Pelcowa Maria: *Wychowawca gromadzi materiały o klasie: praca zbiorowa*. Warszawa: Nasza Księgarnia, 1963. – 95, [1] s.; 21 cm.
- Bielawska Dorota: *Zabawy literackie w gazecie szkolnej // W: Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra*. T. 2 / red. Krzysztof Biedrzycki [et al.]; współpraca red. Agnieszka Kania, Ewelina Strawa. – Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 2014. – s. 375-386.
- Frania Monika: *Od gazety szkolnej do dziennikarstwa obywatelskiego // W: Oblicza Internetu: sieciowe dyskursy (roz)poznawania cyfrowego świata / red. nauk. Marek Sokółowski*. – Elbląg: Wydaw. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, 2014. – s. 251-258.
- Kończ-Kordzińska Zuzanna: *Praca z uczniem zdolnym: poradnik dla nauczycieli i dyrektorów*. Warszawa: Verlag Dashöfer, 2013. – 58 s.: il.; 21 cm.
- Korczak Janusz: *O gazecie szkolnej*. Warszawa: Polska Składnica Pomocy Szkolnych, 1921. – 22, [2] s.; 21 cm.
- Korczak Janusz: *Wybór pism pedagogicznych*. T. 2 / post. Zofia Szymańska. [Wyd. 2]. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydaw. Szkolnych, 1958. – 259, [1] s.; 21 cm.
- Kropiwnicki Jan, Sura Elżbieta, Witczak Romuald: *Jak stworzyć dobrą gazetkę szkolną: vademecum redaktora i opiekuna*. – Jelenia Góra: Wydaw. Nauczycielskie, 2002. – 119, [1] s.: il.; 21 cm.

### Artykuły z czasopism:

- Bauer Zbigniew: *Gazетка – czyli szkoła w szkole*. „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 589-596.





- Białkowska Marzena: *Koło redakcyjne. Program własny dla uczniów klas 1-3 szkoły podstawowej uczęszczających na zajęcia do świetlicy szkolnej.* „Świetlica w Szkole” 2009, nr 4, s. 19-21.
- Bielawska Dorota: *Zabawy literackie w gazetce szkolnej.* „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 2, s. 28-29.
- Bocheńska Katarzyna: *Gazetka szkolna. Pomysł na edukację medialną.* „Neodidagmata” [T.] 29/30 (2007/2008), s. 149-162.
- Boryczka Bożena: *Jesteś dziennikarzem – jesteś wzorem: o projekcie Junior Media.* „Biblioteka w Szkole” 2013, nr 2, dod. „Biblioteka – Centrum Informacji”, nr 1, s. 19.
- Chelstowski Krzysztof, Jaszczuk Anna: *Konkurs gazetek placówek szkolnictwa specjalnego „Nasza gazetka”.* „Szkoła Specjalna” 2005, nr 3, s. 227-230.
- Ciecierska Bożena: *Moje ananasy (gazetka szkolna).* „Głos Nauczycielski” 2002, nr 36, s. 9.
- Czelakowska Danuta: *Twórcza ekspresja dzieci według koncepcji nowoczesnej szkoły francuskiej Celestyna Freineta.* „Przedszkolne ABC” 2016, nr 1, s. 4-13.
- Dąbrowska Halina: *Gazetka ścienna sposobem na zainteresowanie uczniów fizyką.* „Fizyka w Szkole” 2011, nr 1, s. 31-32.
- Dembski Filip: *Gazetka szkolna w promocji szkoły. Wybrane aplikacje.* „Meritum” 2014, nr 4, s. 60-64.
- Dombrowska Teresa (et al.): *Promocja zdrowego stylu życia – redagowanie gazetki szkolnej: konспект zajęć.* „Biblioteka w Szkole” 2002, nr 4, s. 18.
- Drzewiecka Anna: *Gazetka szkolna – po co i dla kogo?* „Przegląd Edukacyjny” 2005, nr 3, s. 15-18.
- Drzewiecki Piotr: *O czym warto pisać w szkolnej gazecie.* „Gazeta Szkolna” 2005, nr 27/28, s. 17.
- Durliej Dorota: *Nasza klasa w gazetce szkolnej „Iгнаś”:* scenariusz zajęć w klasie II. „Nauczanie Początkowe” 2002/2003, nr 1, s. 98-104.
- Drzewiecki Piotr: *Domowe i szkolne gazetki.* „Gazeta Szkolna” 2004, nr 46, s. 15.
- Fosiewicz Maria: *Poznajemy piękno polskich krajobrazów: szkolne czasopismo geograficzne jako przykład projektu edukacyjnego.* „Wszystko dla Szkoły” 2000, nr 12, s. 8-9.
- Habryka Renata: *Jak prowadzić gazetę szkolną?* „Magazyn Szkolny” 2005, nr 10, s. 23.
- Habryka Renata: *Nasze „Timesy” i „Newsweeki”, czyli jak prowadzić gazetę szkolną.* „Gazeta Szkolna” 2005, nr 12/13, s. 26.
- Hamada Małgorzata: *Uczniowie gimnazjum powinni wydawać gazetkę! (z doświadczeń opiekuna zespołu redakcyjnego).* „Język Polski w Gimnazjum” 2005/2006, nr 1, s. 79-93.
- Iwanicka Irena: *Gazetka w szkole, czyli szkółka dziennikarska.* „Biblioteka w Szkole” 2014, nr 2, s. 15-16.
- Jarzab Dorota: *Rozwijanie twórczej aktywności uczniów w autorskiej klasie dziennikarskiej.* „Kwartalnik Edukacyjny” 1999, nr 3, s. 16-26.
- Jurska Elżbieta: *Samodzielne próby pisarskie uczniów i gazetki szkolne w kształceniu ich sprawności językowej.* „Język Polski w Szkole dla kl. IV-VIII” 1996/1997, z. 5, s. 59-67.
- Kielar Krystyna: *Czasopisma uczniowskie jako element rzeczywistości szkolnej.* „Kwartalnik Edukacyjny” 1998, nr 1, s. 36-42.
- Kita Monika: *Gazetki promujące zdrowe odżywianie.* „Świetlica w Szkole” 2011, nr 1, s. 11.
- Komputer w szkole: *jak zrobić gazetkę szkolną.* „Komputer Świat” 2001, nr 20, s. 45-48.
- Konopnicka Iwona: *Czasopisma dziecięce.* „Życie Szkoły” 2003, nr 5, s. 267-271.
- Kordylewski Tadeusz: *Credo opiekuna gazetki szkolnej.* „Nowe w Szkole” 2004, nr 6, s. 13-14.
- Kotwicka Irena: *Z doświadczeń opiekuna koła prasowego.* „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 605-607.
- Koźmińska Sylwia: *Redagujemy gazetkę. Cykl zajęć w klasie trzeciej.* „Życie Szkoły” 2003, nr 3, s. 169-173.
- Kropiwnicki Jan: *Niedocenione narzędzie wychowania – gazetka szkolna.* „Nowe w Szkole” 2003, nr 11, s. 2-3.
- Kujawska Iza: *Gwiazdy szkolnej żurnalistyki.* „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997, nr 3, s. 39-41.
- Kulińska Irena: *Redagujemy czasopismo o tematyce ekologicznej: projekt edukacyjny dla gimnazjalistów.* „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 12, s. 16.
- Kuzańska Ewa: *Nasz świat, nasze sprawy: program zajęć szkolnego koła dziennikarskiego.* „Wszystko dla Szkoły” 2002, nr 7-8, s. 21-23.
- Kuźnik Magda: *O nas, dla nas, przez nas, czyli szkolne gazetki.* „Cogito” 2005, nr 21, s. 46-47.
- Łopuszyńska-Ratyna Małgorzata: *Wydajemy szkolną gazetę, czyli jak pracuje zespół redakcyjny „Gimzetki”.* „Biblioteka w Szkole” 2005, nr 5, s. 18-21.
- Maj Agnieszka: *Praca z piśmkiem Smyczek.* „Nauczanie Początkowe” 1999/2000, nr 4, s. 114-116.
- Makać Dariusz: *Jak powstała gazetka „Niebieski Mundurek”.* „Nowa Szkoła” 1993, nr 3, s. 186-189.
- Makać Dariusz: *Świadek szkolnych wydarzeń.* „Edukacja i Dialog” 1998, nr 4, s. 50-54.

- Matyka Maria: *Zabawa w redaktorów gazetki szkolnej*. „Języki Obce w Szkole” 2003, nr 1, s. 61-66.
- Michalska Krystyna: *Gazetka szkolna*. „Języki Obce w Szkole” 2007, nr 2, s. 124-130.
- Milczarska Elżbieta, Bartczak Grażyna: *Moje kozerzenie. Projekt biuletynu informującego o zadaniach zrealizowanych w ramach programu Socrates Comenius*. „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 4, s. 12-13.
- Miller Magda: *Pisz tak, jak mówisz, czyli to i owo o dziennikarstwie – propozycja warsztatów*. „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10, s. 14-15.
- Miller Magda, Wasilewski Juliusz: *Szalejący reporter, czyli jak zacząć (i szybko nie przestać) wydawać szkolną gazetkę?* „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10, s. 8-13.
- Minda Tamara: *Jak redagować pismo szkolne*. „Nauczanie Początkowe” 2003/2004, nr 2, s. 67-75.
- Modrzejewska Joanna: *Tajemnice tworzenia gazetki: poradnik dla uczniów*. „Przegląd Edukacyjny” 2008, nr 2, wkł. s. [1-4].
- Motyka Maria: *Lekcje ze szkolną gazetką niemieckojęzyczną*. „Języki Obce w Szkole” 2003, nr 2, s. 82-84.
- Myk Sławomir: *Inscenizacje teatralne i gazetki polonistyczne jako forma aktywizacji uczniów (kilka uwag z polonistycznych doświadczeń dziesięciolecia)*. „Język Polski w Szkole dla klas IV-VIII” 1994/1995, nr 3, s. 96-102.
- Nagel Julita: *Gazetka informacyjna*. „Katecheta” 2006, nr 1, s. 19-20.
- Nowak Elżbieta: *Czy gazetka uczniowska może pełnić w szkole funkcję wewnętrznego public relations? opis i analiza przypadku rozwiązywania problemu organizacyjnego*. „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 9, s. 2-3.
- Nowak Zdzisław: *„Drukuj się”. O pożytkach wydawania gazetki szkolnej*. „Warsztaty Polonistyczne” 2000, nr 3, s. 45-48.
- Odrozek Henryk: *ABC młodego dziennikarza (z doświadczeń opiekuna szkolnego pisma)*. „Język Polski w Liceum” 2002/2003, nr 3, s. 88-92.
- Olejnik Dorota: *Gazetka kroniką życia szkoły*. „Przegląd Edukacyjny” 2006, nr 3, s. 6-7.
- Olter Monika: *Nasze pismo*. „Nowe w Szkole” 2002, nr 9, s. 12-13.
- Pereświat-Sołtan Bożena: *Gazetka klasowa*. „Życie Szkoły” 1999, nr 1, s. 69-71.
- Pilarz Danuta: *Moja przygoda ze szkolnym czasopismem*. „Język Polski w Szkole dla kl. IV-VIII” 1996/1997, z. 6, s. 115-129.
- Rotnicka Krystyna: *Szkoła pisania felietonu*. „Język Polski w Gimnazjum” 2003/2004, z. 4, s. 55-59.
- Różycka Urszula: *Gdybym był redaktorem czasopisma ... Scenariusz zajęć dla klasy VI*. „Biblioteka w Szkole” 2002, nr 9, s. 12-13.
- Sendor Jolanta: *Czy mała gazetka może być dużą gazetką?* „Życie Szkoły” 2004, nr 7, s. 45-47.
- Solińska Krystyna: *Czasopismo uczniowskie jako cenna inicjatywa edukacyjna w życiu szkoły*. „Przegląd Edukacyjny” 2006, nr 3, s. 5-6.
- Sowiński Gerard: *Czasopismo uczniowskie jako element życia szkoły*. „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 580-588.
- Sowiński Gerard: *Nie zmarnować szansy, czyli o gazetkach uczniowskich*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997, nr 3, s. 33-39.
- Sroczyńska Agnieszka: *Praca w gazetce szkolnej – drogą do sukcesu egzaminacyjnego z języka polskiego*. „Moje Egzaminy: kwartalnik dla uczniów” 2009, nr 4, s. 10-11.
- Stanisławczyk Teresa: *Gazetka szkolna jako nietypowa forma pracy z czytelnikiem*. „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10, s. 16-17.
- Sura Elżbieta: *Sztuka tworzenia dobrych gazetek szkolnych*. „Gazeta Szkolna” 2004, nr 35, s. 12-13.
- Sura Elżbieta: *Sztuka tworzenia gazetek szkolnych*. „Edukacja i Dialog” 2005, nr 3, s. 42-46.
- Szczepańska Mirosława: *Rola gazetki szkolnej w integrowaniu młodzieży*. „Przegląd Edukacyjny” 1999, nr 2, s. 12-13.
- Szymanowicz Małgorzata, Kotowicz Elżbieta: *Dziennikarskie ABC*. „Poradnik Bibliotekarza” 2002, nr 2, s. 28-31.
- Tworzydło Barbara: *Innowacja pedagogiczna. Edukacja dziennikarska na lekcjach języka polskiego w kl. VI*. „Hejnał Oświatowy” 2010, nr 6-7, s. 10-12.
- Urbanek Bogdan: *Edukacja medialna w szkolnej rzeczywistości*. „Nowa Szkoła” 2015, nr 2, s. 44-52.
- Urbańczyk Lidia: *Tajemniczy rękopis znaleziony w szkolnej bibliotece. Cz. 2*. „Biblioteka” 2012, nr 6, s. 12-13, 36.
- Wielocha Antonina: *Rola swobodnego tekstu i gazetki w nauczaniu języka polskiego w klasach I-III*. „Życie Szkoły” 1996, nr 8, s. 466-469.
- Zdrojewska-Bielawska Urszula: *Koło dziennikarskie: program dla szkół podstawowych*. „Nowa Szkoła” 2004, nr 10, s. 27-31.

Elżbieta Trojan  
Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu

# LAUREACI

## KONKURSU NA NAJCIEKAWSZE WYDARZENIE W RAMACH TB 2018 - WYNIKI

Jury konkursu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na najciekawsze wydarzenie organizowane w ramach programu Tydzień Bibliotek 2018 przyznało nagrody następującym bibliotekom:

**I nagroda** – Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli (woj. podkarpackie) za akcję „Piknik z biblioteką”

**II nagroda** - Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Pawła II w Opolu za kampanię społeczno-edukacyjną „(Do)wolność czytania”

**III nagroda** – Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie za akcję „Strefa (do)wolnego czytania”.

Jury przyznało także trzy wyróżnienia:

- Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle za miejski maraton czytania „Do-wolność czytania 100/100”
- Miejska Biblioteka Publiczna im. Józefa A. i Andrzeja S. Załuskich w Radomiu. Filia nr 16 za akcję „Ucieczka z biblioteki”
- Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego w Radzyniu Podlaskim za akcję „Otwarcie Książniczek”

Wszystkim laureatom gratulujemy!

Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska,  
przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy  
Polskich

Gratulacje od redakcji  
„Poradnika Bibliotekarza”



# BIBLIOTEKI W POLSCE



cena czasopisma 18,00 zł (w tym VAT 5%)